



GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 2/2017 (2662) Rok LVIII 15.1.2017

15 stycznia 2017 r. - Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy

**Imigranci niepełnoletni,
bezbronni i pozbawieni głosu...** *str. 2*

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

1,55 €

za: Caritas Archidiecezji Częstochowskiej

Imigranci niepełnoletni, bezbronni i pozbawieni głosu

Kto przyjmuje jedno z tych dzieci

Orędzie Papieża na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy (15 stycznia 2017).

Drodzy bracia i siostry!

„**K**to przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie postał” (Mk 9,37; Mt 18,5; Łk 9,48; J 13,20).

Tymi słowami Ewangelista przypominają wspólnocie chrześcijańskiej naukę Jezusa, która jest zarówno poryjająca jak i zobowiązująca. Stwierdzenie to wytycza w istocie pewną drogę, która prowadzi do Boga, poczynając od najmniejszych, a skończywszy na Zbawicielu, w dynamice gościnności. Zatem to właśnie gościnność jest niezbędnym warunkiem, aby urzeczywistnić tę drogę: Bóg stał się jednym z nas, w Jezusie stał się dzieckiem, a otwartość na Boga w wierze, która karmi nadzieję, wyraża się w miłosnej bliskości wobec najmniejszych i najstarszych. Zarówno wiara, nadzieja jak i miłość są zaangażowane w uczynkach miłosierdzia, tak względem duszy, jak i ciała, które odkryliśmy podczas niedawnego Jubileuszu Nadzwyczajnego.

Ale Ewangelista podkreślają również odpowiedzialność tych, którzy działają wbrew miłosierdziu: „*kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza*” (Mt 18,6; Mk 9,42; Łk 17,2). Jakże nie myśleć o tym surowym ostrzeżeniu zastanawiając się nad wysiłkiem, jakiego dopuszczają się ludzie bez skrępowań, ze szkodą dla wielu chłopców i dziewcząt wprowadzanych na drogę prostytucji lub nabranych na pornografię, zniewolonych pracą dziecięcą lub zaciągniętych do wojska, wplątanych w handel narkotykami i inne formy przestępczości, zmuszonych do ucieczki od konfliktów i prześladowań, związanej z ryzykiem samotności i opuszczenia?

Z tego względu, z okazji dorocznego Światowego Dnia Migranta i Uchodźcy, zależy mi na zwróceniu uwagi na sytuację nieletnich imigrantów, zwłaszcza

samotnych, wzywając wszystkich do otoczenia troską dzieci, które są trzykrotnie bezbronni, ponieważ są nieletni, ponieważ są cudzoziemcami i ponieważ są bezradni, kiedy z różnych powodów zmuszone są żyć z dala od ojczyzny, oddzielone od miłości rodzinnej.

Dzisiaj migracje nie są zjawiskiem ograniczonym do niektórych obszarów naszej planety, ale dotyczą wszystkich kontynentów i w coraz większym stopniu nabierają wymiarów dramatycznego problemu globalnego. Chodzi nie tylko o ludzi poszukujących godnej pracy czy lepszych warunków życia, ale także mężczyzn i kobiety, osoby starsze i dzieci, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów w nadziei ocalenia siebie i znalezienia pokoju i bezpieczeństwa w innym miejscu. To przede wszystkim nieletni płacą wielkie koszty emigracji, niemal zawsze spowodowanej przez przemoc, ubóstwo i warunki środowiskowe – czynniki z którymi niemal zawsze łączy się również globalizacja w jej aspektach negatywnych. Niepohamowany wyścig ku szybkim i łatwym zyskom pociąga za sobą także rozwój obrzydliwych plag, jak handel dziećmi, wyzysk i maltretowanie nieletnich i, ogólnie, pozbawienie praw właściwych dzieciństwu usankcjonowanych w Konwencji o prawach dziecka ONZ.

Okres dziecięcy ze względu na jego szczególną delikatność ma unikalne i niezbędne wymagania. Przed wszystkim prawo do zdrowego i bezpiecznego środowiska rodzinnego, w którym można wzrastać pod kierunkiem i przykładem ojca i matki. Następnie, prawo i obowiązek do otrzymania odpowiedniego wykształcenia, głównie w rodzinie, a także w szkole, gdzie dzieci mogą rozwijać się jako ludzie i jako protagoniści swojej własnej przyszłości i przyszłości swojej ojczyzny. Rzeczywiście w wielu częściach świata czytanie, pisanie i dokonywanie elementarnych rachunków jest nadal przywilejem nielicznych. Ponadto wszyscy nieletni mają prawo do zabawy i podejmowania aktywności rekreacyjnych – a w sumie mają prawo, aby być dziećmi.

Natomiast wśród imigrantów dzieci są grupą najbardziej narażoną, ponieważ, wchodząc w życie, są niedostrzegane i pozbawione głosu: niestabilność pozbawia je dokumentów, ukrywając je w oczach świata; nieobecność towarzyszących im dorosłych uniemożliwia, by ich głos się podniósł i był słyszalny. W ten sposób imigranci niepełnoletni często ostatecznie



Prześladowania chrześcijan w Syrii

lądują na najniższych poziomach ludzkiej degradacji, gdzie bezprawie i przemoc wypalają przyszłość wielu niewinnych ludzi, zaś sieć wyzysku nieletnich trudno przetamać.

Jak na to reagować?

Przede wszystkim zdając sobie sprawę, że zjawisko migracji nie jest oderwane od historii zbawienia, a wręcz stanowi jej część. Z nim jest związane przykazanie Boże: „Nie będziesz gnębił i nie będziesz uciskał cudzoziemców, bo wy sami byliście cudzoziemcami w ziemi egipskiej” (Wj 22,20); „Wy także miłujcie cudzoziemca, boście sami byli cudzoziemcami w ziemi egipskiej” (Pwt 10,19). Zjawisko to jest *znakiem czasów*, znakiem mówiącym o opatrnościowym dziele Bożym w historii i we wspólnocie ludzkiej w oczekiwaniu na powszechną komunę. Nie pomijając problemów a często także dramatów i tragedii migracji, jak również trudności związanych z godnym przyjęciem tych osób, Kościół zachęca do rozpoznania Bożego planu także w tym zjawisku, będąc pewnym, że nikt nie jest obcy we wspólnocie chrześcijańskiej, „obejmującej osoby każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (Ap 7,9). Każdy jest cenny, osoby są znacznie ważniejsze niż rzeczy, a wartość każdej instytucji mierzona jest w zależności od tego, jak traktuje życie i godność osoby ludzkiej, zwłaszcza w sytuacjach zagrożenia, jak to ma miejsce w przypadku migrantów niepełnoletnich.

Trzeba również zmierzać do *ochrony, integracji i trwałych rozwiązań*.

Przede wszystkim chodzi o podjęcie wszelkich możliwych działań w celu zapewnienia nieletnim migrantom ochrony i obrony, ponieważ „ci chłopcy i dziewczęta trafiają często na ulicę, pozostawieni są samym sobie, wykorzystywani przez ludzi pozbawionych skrępowań, którzy niejednokrotnie czynią z nich ofiary przemocy fizycznej, moralnej i seksualnej” (Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy* 2008).

ciąg dalszy na str. 8





Telegram o prawdzie... pokątnej

Może trudno w to uwierzyć, a co dopiero zrozumieć – na dotychczasową „logikę”, ale oto, w epoce wszechobecnej wszędzie in forma, jej, ogarnął nas nie: podziwianie kryzys... prawdy! Co białe, co czerwone, co Dobro, co niemoralne, kto przyjaciel, kto zdruzgotany i... klamca. Dotychczas byliśmy zewsząd przekonani, że istnieje tylko jedna rzeczywistość i jedna o nią jest prawda, choć różne interpretacje i interesy. A cała reszta była... konfabulacja lub przemilczeniem, albo co nie już jest półprawdą, albo... (jak w góralskiej klawijce) u ks. Tischnera). Alhaci, zaisie dzięki bezgranicznej wolności słowa (nawet od odpowiedzialności i przyzwoitości) w pluralistycznych mediach mainstreamowych (zależnych tylko i wyłącznie od pieniędzy właściciela), pojawiły nam się światy za pełnie... paralelne. Takie schizy, frenetyczne rozdwojenie jaźni, jakbyśmy jednocześnie oglądali TVP i TVN, TV Republika i Polsat i... BFM. I okazuje się wówczas – w naszej biednej głowie, że istnieje, ja dwie, albo może i więcej, za pełnie różne... Polski, w za pełnie różnym Europie i... wielo-świecie. Nie mówiąc już o Francji: równości, wolności i braterstwa... republikańskich (a to wszystko zmienia, jak doświadczamy na własnej skórze). Na szczęście, oglądamy za ykłe tylko „naszą” telewizję i stronę internetową mamy, co nam schlebia i utwierdza w naszej, jedynie słusznej „prawdzie” i... uczuciach. Potem „potykamy” na swojej drodze różnych miłych ludzi... „dobrych woli” i emo, je – bardzo prawdziwe i: przeczne – biorą górę i... Rozchodzimy się prędko, w smutnej zadumie. Tymczasem poróżnili nas – na śmierć i życie – handlarze pokątnych rajów i prawd, za co słono za płacimy. Więc pamiętajmy, w wolnej chwili, że tylko Prawda nas wyzwoli... wszystkich po: potu! P.O.

ZE WSPOMNIENIŃ DZIAŁACZA OPOZYCJI

-SALA SEJMOWA BYŁA JUŻ NASZA!
I W TYM MOMENCIE ODDZIAŁY
KACZYŃSTOWSKIEJ POLICJI NDARŁY
SIĘ DO ŚRODKA I...



rjs. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Dzielić się naszą wiarą - str. 4
- | Reakcja jest objawem życia - str. 8
- | C'est écrit dans le ciel - str. 11
- | Czartoryscy - czyśmy nie przepłacili? str. - 12
- | Niebezpieczny testament lewicy - str. - 13

Z SATYRYCZNEJ TEKI L. B.

Migracja, która rodzi wyzwania

Bogdan Usowicz

Migracja stała się od kilku lat prawdziwym wyzwaniem dla porządku znanego nam świata.

Wojny i masowy charakter emigracji ujawniły nieznane wcześniej aspekty tego zjawiska. Migracją zajmują się rządy, ale temat ten od ponad stu lat obecny jest też w nauczaniu Kościoła.

Emigracja od wieków towarzyszyła i Polakom. Były wyjazdy po powstaniach, ale i po prostu za chlebem, co trwa niemal do dziś.

W naszym kraju Dzień Emigranta Polskiego ustanowiono jeszcze w 1929 roku z inicjatywy Ireny Puzyny, założycielki w 1926 roku stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”. Dzień ten obchodzony był w listopadzie. W 1973 roku Konferencja Episkopatu Polski wydała dekret, na mocy którego dniem szczególnych modlitw w intencji rodaków mieszkających za granicą został 3 maja. Komuniści nie uznawali tego święta, ale w 2001

roku Senat RP uchwalił ostatecznie, że dzień 2 maja będzie Dniem Polonii i Polaków za Granicą. Ciekawostką naszej emigracji są obchody w dalekiej Argentynie 8 czerwca – jako Dnia Polskiego Osadnika („Día del Colonizador Polaco”). Dzień ten upamiętnia przybycie pierwszych Polaków do Argentyny na początku czerwca 1897 roku.

Na światowy wymiar emigracji zwróciła uwagę także ONZ. W 2000 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiło dwa podobne, ale oddzielne dni obchodów – Światowy Dzień Uchodźcy (20 czerwca) i Międzynarodowy Dzień Migrantów (18 grudnia)

Kościół katolicki wspomina zaś emigrantów już znacznie dłużej, bo ponad 100 lat i ma to miejsce w drugą niedzielę po uroczystości Objawienia Pańskiego.

ciąg dalszy na str. 6



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY

KUPON
PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

II Niedziela zwykła Rok A

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 49, 3. 5-6

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan rzekł do mnie: «Ty jesteś sługą moim, Izraelu, w tobie się rozsta-
wią». Wstawiłem się w oczach Pana, Bóg mój stał się moją siłą.
A teraz przemówił Pan, który mnie ukształtował od urodzenia na
swego Sługę, bym nawrócił do Niego Jakuba i zgromadził Mu Izraela.
A mówił: «To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia poko-
leń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię świa-
tłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi».

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 1, 1-3

Czytanie z I Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Paweł, z woli Bożej powołany na apostoła Jezusa Chry-

stusa, i Sostenes, brat, do Kościoła Bożego w Koryncie, do
tych, którzy zostali poświęceni w Jezusie Chrystusie i powo-
łani do świętości wspólnie ze wszystkimi, co na każdym miej-
scu wzywają imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ich
i naszego Pana. Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego
i Pana Jezusa Chrystusa!

EWANGELIA

J 1, 29-34

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jan zobaczył podchodzącego ku niemu Jezusa i rzekł: «Oto
Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym
powiedziałem: „Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyż-
szył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”. Ja Go przedtem
nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On
się objawił Izraelowi». Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem
Ducha, który zstępował z nieba jak gołębica i spoczął na Nim.
Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym
chrzcił wodą, powiedział do mnie: „Ten, nad którym ujrzysz
Ducha zstępującego i spoczywającego na Nim, jest Tym, który
chrzci Duchem Świętym”. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że
On jest Synem Bożym».

Dzielić się naszą wiarą

„Na wychodźstwie polskie dusze giną” – z niezłomną mocą głosił tę prawdę kardynał August Hlond Prymas Polski w okresie międzywojennym.

Ten wielki mąż stanu i dobry pasterz dostrzegał wśród polskiej emigracji głód nie tylko chleba, lecz przede wszystkim niezaspokojony głód tego, o czym nauczał nasz Zbawiciel, iż nie samym chlebem żyje człowiek. Ten drugi niezaspokojony głód prowadzi do zanikania modlitwy i życia sakramentalnego,

a w końcu i wiary, u naszych rodaków, którzy opuścili własną Ojczyznę. Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że wielu potomków polskich emigrantów w Europie i w Ameryce Północnej oraz Południowej, czy też przymusowo ateizowanych w Związku Radzieckim, utraciło żywy związek z Kościołem, a w niektórych sytuacjach również wiarę w Boga i w zbawienie ofiarowywane nam w Jezusie Chrystusie. Ogromnemu wpływowi kultury i oświaty, o charakterze czysto laickim, nie mogła się oprzeć spora część wyjeżdżających Polaków.

Obchodząc w niedzielę 15 stycznia, Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, rozmawiając o wielu aspektach emigracyjnych dramatów, dotyczących emigrantów w skali globalnej tj., o pomocy socjalnej, o pracy, o różnych formach zniewolenia, o szczególnych trudnościach ludzi młodych, nie możemy także zapominać o tego rodzaju pomocy i trosce, której nie zapewni żadna instytucja rządowa, pozarządowa, charytatywna czy oświatowa – o podtrzymaniu wiary, o ożywianiu naszej wiary, o przyjęciu i znalezieniu – dla nowych emigrantów – miejsca we wspólnocie parafialnej. Spotykamy ich w swym sąsiedztwie, w pracy, być może na meczu. Nie wstydzmy się poruszyć tematu wiary, niedzielnej Mszy świętej, zaprosmy ich na nią, umówmy się nawet i poczekajmy przed kościołem na znajomego, by nie czuł się obco, pomódlmy się w jego intencji oraz jego rodziny. Wskażmy mu ciekawą prasę religijną. Warto tu wspomnieć właśnie np. o „Głosie Katolickim”. A jeśli należymy do którejś ze wspólnot modlitewnych, zaproszmy go również

na wspólną modlitwę. Może ktoś nas wyśmiej, może zacznie unikać, ale ktoś inny przyjdzie i przyprowadzi tu swoich najbliższych. „Na wychodźstwie polskie dusze giną” i nie tylko polskie.

Temat wiary stał się dziś tematem tabu. Podobno nie wypada o tym rozmawiać. Czy dzisiejsza europejska kultura zna jeszcze jakieś inne tematy tabu? Wygląda na to, że nie. Czy Jezus nakazywał stawiać lampę pod korcem? Czy Jego Światło to blask światełek choinkowych i żarówki przy żółtku? Czy w tej wymówionej nam niestosowności rozmawiania o wierze, a tym bardziej zaproszenia kogoś do wspólnej modlitwy, nie leży siła laicyzacji, tj. odciągania człowieka od Boga?

Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy przypomina nam bardzo mocno, o tak wielu naszych siostrach i braciach, z którymi możemy podzielić się tym, co dla nas najważniejsze.

„Emigrantom polskim rozproszonym po krańcach ziemi udziel łaski zrozumienia wartości kultury chrześcijańskiej naszej Ojczyzny. Spraw, by organizacje polonijne poprzez swoją działalność kulturalną, religijną, społeczną krzewiły polskie tradycje i łączyły Polaków w jedno. Wspieraj wszystkich duszpasterzy polonijnych w rozbudzaniu i podtrzymaniu wśród emigrantów miłości do Chrystusa i Ojczyzny. Udziel chwały ołtarza Sługom Bożym: Augustowi Hlondowi i Ignacemu Posadzemu, patronom polskiej emigracji. Zjednocz wszystkich otaczających ten ołtarz w jeden lud wytrwale pielgrzymujący do Ojczyzny Niebieskiej. Wszchemogący Boże, który otaczasz swój lud miłością i zaspokajasz jego potrzeby, Tobie cześć i chwała na wieki wieków”. – (z myśli Sługi Bożego Augusta Kard. Hlonda).

ks. Bogusław Burgat
Wikariusz Generalny TChr.



Kolędniczy Misyjni

Każdego roku Kolędniczy Misyjni wspierają konkretne projekty i zwracają uwagę na problem rówieśników w jednym z krajów. Tym razem ogólnopolska akcja poświęcona jest Tajlandii i problemowi dzieci „niewidzialnych”.



W sensie prawnym „niewidzialnymi” są dzieci, których fakt urodzenia nie został udokumentowany, co pozbawia je ochrony państwa, przez co stają się potencjalnymi ofiarami handlu. „Niewidzialne” w szerszym ujęciu to dzieci pozbawione uwagi i troski społeczeństwa – dyskryminowane lub odrzucane ze względu na ubóstwo, pochodzenie, niepełnosprawność lub chorobę (własną lub rodziców, zwłaszcza AIDS, trąd).

Dzieciom w Tajlandii

Każdego roku Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci pomaga ok. dziesięciu tysiącom dzieci w Tajlandii. Jak we wszystkich projektach wspieranych przez PDMD, tak i tu nie ma pojedynczych adopcji, wspiera się bowiem całą społecznością w jej wysiłkach na rzecz dzieci w dziedzinie ochrony życia i zdrowia, edukacji i chrześcijańskiej formacji. W 9 diecezjach Tajlandii (Bangkok, Chanthaburi, Chinag-Mai, Nakhon Sawan, Ratchaburi, Surat Thani,

Thare Nonseng, Ubon Ratchathani i Udon Thani) PDMD pomaga ośrodkom dla dzieci ulicy, szkołom i internatom, wspiera programy edukacyjne dla dzieci z marginalizowanych plemion górskich, migrantów i uchodźców, centra pomocy dla dzieci maltretowanych i ofiar handlu oraz liczne programy dożywiania i opieki medycznej dla dzieci chorych na AIDS. Niezwykle ważne jest również wsparcie w chrześcijańskiej formacji poprzez katechezę. W katolickich ośrodkach dzieci, zarówno chrześcijańskie, jak i innych wyznań, uczą się życia w zgodzie, szacunku i przyjaźni. Beneficjenci, czyli dzieci, które otrzymują pomoc, są nie tylko wdzięczne za okazane im serce, ale same bardzo dużo wnoszą do projektu. Często obok internatów znajdują się ogródki z warzywami, które uprawiają, aby się wyżywić. Sprzątają i piorą, zmniejszając w ten sposób koszty swego utrzymania. Wielu rodziców nie stać na opłacenie kosztów edukacji swoich dzieci, ale wielu z nich włącza się w projekty, na

miarę swoich możliwości, poprzez prace społeczne.

Błogosławieństwo i pamiątka

W tym roku Kolędniczy Misyjni zostawią w naszych domach pamiątkę w postaci gwiazdy wpisanej w kwiat. Jest to gwiazda nadziei i wdzięczności. Nadziei, ponieważ nawiązuje do Betlejemskiej Gwiazdy, która prowadziła Mędrców ze Wschodu do Zbawiciela. Oni jej zawierzili i ujrzeni spełnienie Bożych obietnic. Gwiazda wdzięczności, ponieważ nawiązuje do blasku Ewangelii, która „oświeca tych, którzy w mroku i cieniu śmierci mieszkają, a nasze kroki kieruje na drogę pokoju”. Obdarowani tym światłem jesteśmy postani, by dzielić się nim z innymi. Kształt kwiatu nawiązuje do Tajlandii. Do piękna tego kraju, który słynie z życzliwego uśmiechu i delikatności mieszkańców, a także do sposobu, w jaki powinna być przekazywana Ewangelia – z szacunkiem i uwagą, w duchu miłości. Delikatny kwiat symbolizuje również niewinność i bezbroność dziecka, które wymaga opieki i ochrony ze strony dorosłych. Jednocześnie przypomina o tysiącach małych mieszkańców Tajlandii, których niewinność pozbawiona jest ochrony. Kolędniczy Misyjni są postaciami Dobrej Nowiny i zapraszają nas do duchowej wymiany darów we wspólnocie Kościoła powszechnego. Pozwólmymy obdarować się Kolędnikom i sami też obdarujemy ich życzliwością i otwartością, a przez nich dzieci w Tajlandii, którym tak ofiarnie niosą swoją pomoc. Przyjmijmy ich z zaufaniem i radością, wysłuchajmy z uwagą i troską, zaśpiewajmy razem kolędę – ufną modlitwę – i złożmy mały datek. O szczegółach tej kolędowej akcji dowiemy się na stronie: (<http://www.dzieciom-misji.missio.org.pl>).

*Kto przyjmie je kolędnika
i nie żałuje groszka,
ten: prawda, że o jeden krok
miłość Boża zaciężyła mrok.*

Anna Sobiech PDMD

WARSZAWA | Orszaki Trzech Króli 2017 – w 560 miastach Polski oraz kilkudziesięciu miejscowościach zagranicą. Wynika to ze spisu zamieszczonego na stronie ogólnopolskiego organizatora wydarzenia – Fundacji „Orszak Trzech Króli”. Orszak Trzech Króli to największe uliczne jasełka na świecie, nawiązujące tak do chrześcijańskiej tradycji, jak i polskiej obrzędowości, na którą składa się m.in. wspólne kolędowanie oraz wystawianie scen związanych z Bożym Narodzeniem, takich jak „Dwór Heroda”, „Narodziny w Stajence”, „Zwiastowanie Pasterzom”. Na całej trasie Orszaku wybrzmiewają kolędy w wykonaniu samych uczestników oraz Chórów Anielskich.

GNIEZNO | „Rok, w który wchodzimy, rok 100-lecia objawień MB w Fatimie, 300-lecia koronacji MB Jasnogórskiej, rok św. Brata Alberta, misjonarza i apostoła miłosierdzia oraz rok 600-lecia prymasostwa w Ojczyźnie naszej, niech nam wszystkim przypomni o sile miłości i prawdy. Niech pozwoli doświadczyć jej w naszych sercach i rodzinach, w naszym życiu osobistym, kościelnym i społecznym” – mówił w Nowy Rok abp Wojciech Polak. Metropolita gnieźnieński przewodniczył w katedrze gnieźnieńskiej Mszy św. z okazji przypadającej 1 stycznia uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki Marii.

RYGA | W stolicy Łotwy, Rydze, zakończyło się 1 stycznia 39.

Europejskie Spotkanie Młodych organizowane przez ekumeniczną Wspólnotę z Taizé w ramach „Pielgrzymki zaufania przez ziemię”. Jego tematem było zaangażowanie młodych w pokój i solidarność na świecie, a hasłem słowa „Razem torujemy drogi nadziei”. W dn. 28 grudnia–1 stycznia 2017 r. 15 tys. osób z całej Europy i innych kontynentów, w tym 4 tys. Polaków wzięło udział w spotkaniach tematycznych, z przedstawicielami świata religii i polityki, modlitwach oraz koncertach. Kolejne, 40. ESM, odbędzie się na przełomie 2017 i 2018 w szwajcarskiej Bazylei.

WATYKAN | Ponad 40% więcej zamordowanych duszpasterzy. Co najmniej 31 osób pełniących w Kościele katolickim postugę duszpasterską zginęło w 2016 r. w różnych krajach świata. Jest to poważny wzrost (o 41%) w porównaniu z rokiem 2015, podała watykańska agencja misyjna Fides. Smutny prymat pod tym względem wiedzy od 8 lat Ameryka Łacińska, poniosła tam śmierć 16 ludzi Kościoła, z czego najwięcej, bo aż 7, w tym 3 księży – w Meksyku. W Afryce było 8 takich ofiar, w Azji – 6, w tym 4 marce zastrzelono 4 misjonarki miłości w Jemenie. Również w Europie, a konkretnie we Francji, zginął 26 lipca z rąk islamskich fundamentalistów ks. Jacques Hamel.

Migracja, która rodzi wyzwania ciąg dalszy ze str. 3

Dzień Migranta i Uchodźcy jest „pomyślany jako odpowiednia okazja dla pobudzenia wspólnot chrześcijańskich do odpowiedzialności wobec braci migrantów oraz do obowiązków współdziałania w rozwiązywaniu ich różnorodnych problemów” – stwierdza instrukcja Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących z 1978 r.

W tym roku 103. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy przypadł 15 stycznia. Co roku papież naświetla inny aspekt tego zjawiska. Papież Franciszek zwrócił obecnie uwagę na migrację nieletnich. Temat ten był już poruszany w roku 2010. W 2016 roku Franciszek poruszał z kolei temat emigracji jako wyzwania, na które „odpowiedź daje Ewangelia miłosierdzia”. Tematy lat poprzednich to: „Kościół bez granic matką wszystkich”, „Migranci i uchodźcy: ku lepszemu światu”, „Migracje: pielgrzymka wiary i nadziei”, „Migracje a nowa ewangelizacja”, „Jedna rodzina ludzka”, czy „Ewangelia słowem nadziei i zbawienia dla ludzi wszystkich ras i kultur”.

Nauczania Kościoła w sprawie migrantów bywa czasami traktowane instrumentalnie. Warto pamiętać, że nie ma ono nic wspólnego z projektem użycia emigrantów jako środka do przemeblowania

tego świata, stworzenia nowej, często antychrześcijańskiej wielokulturowości, czy „nowego człowieka” w nowym, wielokulturowym społeczeństwie. Miłosierdzia i szacunku chrześcijan dla bliźniego nie można sprowadzać wyłącznie do określonej działalności charytatywnej. Obowiązki chrześcijańskie są tu znacznie szersze. Warto może przytoczyć tu słowa św. Jana Pawła II na jeden z Dni Migranta i Uchodźcy: „Dzięki migracjom ludzie nie znające chrześcijańskiego orędzia poznali, docenili i w wielu przypadkach przyjęli wiarę, a to za pośrednictwem własnych migrantów; oni bowiem, otrzymawszy Ewangelię od społeczeństw, wśród których mieszkali, przynieśli ją ze sobą wracając do ojczyzny”.

Ewangelizacja i misyjność chrześcijan wobec innych kultur jest takim samym naszym obowiązkiem jak obowiązek niesienia np. uchodźcom pomocy materialnej. Ten aspekt wyraźnie jest zapoznawany. Prawdziwym odwróceniem ról jest to, że w Europie to migranci zaczynają pełnić rolę „misjonarzy” wobec zlaicyzowanego, postchrześcijańskiego społeczeństwa. Bez powrotu do korzeni naszej cywilizacji migracja pozostanie problemem nie do rozwiązania. Dlatego nie należy sprowadzać obecnych wyzwań tylko do płaszczyzny współczucia, czy płytkiego i nie znaczącego humanizmu. Odpowiedzialność

wymaga samookreślenia się nas samych. Oskarżenia niektórych zachodnich polityków wobec Polski, Czech, czy Węgier o brak chęci do przyjmowania emigrantów są zupełnie nietrafione. Często sami ci oskarżyciele odpowiedzialni są za stworzenie duchowej pustyni i zaproszenie nomadów do buszowania po niej bez żadnych hamulców. Pomoc ofiarom wojny, czy prześladowań jest konieczna, ale może być realizowana na różne sposoby, jak choćby na miejscu konfliktów, co szeroko propagują m.in. polskie organizacje charytatywne i nasz rząd. Tymczasem w przypadku innych krajów często nie chodzi o pomoc, ale realizację własnych projektów ideologicznych w Europie. Tu trzeba zachować ostrożność.

Przy okazji wydarzeń ba Bliskim Wschodzie trzeba też przypomnieć, że grupą najbardziej prześladowaną na świecie są już od lat właśnie chrześcijanie, choć to wcale nie oni inicjują nowe „wędrówki ludów”. W 2016 r. zabitych zostało 90 tys. chrześcijan, a od 500 do 600 mln doświadczyło represji z powodu swej wiary. Oznacza to, że co 6 minut na świecie, który ciągle dyskutował o emigrantach, ginął wyznawca Chrystusa. Obejmując refleksją zjawisko migracji i związane z tym problemy, tym bardziej nie zapominajmy o braciach w wierze. □

Bogdan Usowicz

Z KRAJU

- Rok 2017 będzie czasem świętowania 300-lecia koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej. Obchody jubileuszowe potrwać na Jasnej Górze do 8 września. Kulminacyjnym punktem rocznicy będą ogólnopolskie uroczystości 26 sierpnia. Pierwsza koronacja papieskimi diademami wizerunku Jasnogórskiej Maryi odbyła się 8 września 1717 r. i była pierwszą taką ceremonią poza Rzymem.
- 6 stycznia w niemieckim Bremerhaven zaczęły okręty z czołgami M1A2 Abrams, wozami piechoty Bradley oraz samobieżnymi haubicami. W ciągu kilku dni sprzęt ma być przetrzuty do Polski, a do końca stycznia zostanie w Polsce rozmieszczonych 4 tys. żołnierzy USA, którym będzie towarzyszył oddział śmigłowców bojowych.
- Prezydent Duda podpisał tzw. ustawę dezubekizacyjną – obniżając emerytury i renty b. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL. Ustawa ta, podobnie jak ustawa budżetowa na 2017 r., została przegłosowana 16 grudnia w Sali Kolumnowej Sejmu, czego nie chce uznać opozycja, twierdząc, że nie było quorum. Prezydent głosowanie nad budżetem zamierzał jeszcze badać.
- W Sejmie trwa rokosz postów PO i Nowoczesnej. Blokowali oni rotacyjnie salę plenarną, zapowiadając taki stan do 11 stycznia (wznowienie obrad Sejmu).
- Prezydent RP, jako zwierzchnik sił zbrojnych mianował gen. bryg. Wojciechowskiego na stanowisko dowódcy operacyjnego rodzajów sił zbrojnych. Jest on absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie, Akademii

Obrony Narodowej, Joint Services Staff College w Shrivenham w Wielkiej Brytanii, szkoły NATO w Oberammergau oraz studium polityki obronnej w US Army War College w Carlisle. Zastąpił na stanowisku gen. broni Tomaszycykiego. Prezydent mianował także dowódcę nowych wojsk gen. bryg. Kukułę i przedłużył misję zagraniczne wojska.

- Prezydent Duda odesłał do Trybunatu Konstytucyjnego ustawę o zgromadzeniach autorstwa PiS. Jest to pierwsza taka decyzja od początku jego prezydentury.
- Min. Kultury podpisał z księciem Adamem K. Czartoryskim umowę ws. zakupu kolekcji Fundacji Czartoryskich, w tym „Damy z gronostajem” Leonarda da Vinci. Zbiory zakupione za 100 mln€ liczą ok. 86 tys. obiektów muzealnych i ok. 250 tys. bibliotecznych. Trafiają one do Muzeum Narodowego w Krakowie.
- Min. Kultury Gliński „dostrzega konieczność wprowadzenia przepisów prawnych dotyczących koncentracji kapitału na rynku medialnym” i zamierza powołać zespół, który zbada możliwości zmian prawnych.
- Wg CBOS 63 proc. badanych Polaków ocenia, że 2016 r. był dobry dla nich osobiście, 62% dla ich rodziny, a 63% dla ich zakładu pracy. Rok 2016 był lepiej oceniony przez Polaków niż 2015.
- Szef Nowoczesnej Petru, który wzywał i wspierał okupację Sejmu przez swoich postów, wybrał się ze swoją zastępczynią Schmidt na romantyczną wycieczkę na portugalską Maderę, gdzie spędzali wspólnie Sylwestra.

- Falenta został skazany na 2,5 roku więzienia. Biznesmen, jego współpracownik i kelner byli oskarżeni o podstuchiwanie VIP-ów w warszawskich restauracjach. Sąd uznał, że robili to z chęci zysku. Bezkarci pozostają politycy PO, którzy prowadzili dysputy m.in. o różnych przekrętach. Pomijając nawet treść rozmów, trzeba zwrócić uwagę, że w knajpach nie rozmawia się o tajemnicach państwa.
- W 2017 r. w życie weszło kilka zmian prawa gospodarczego. Są to likwidacja resortu skarbu, liberalizacja rynku gazu, ważne zmiany w podatkach VAT i CIT (obniżka), zniesienie obowiązku pozwoleń na wycinkę drzew na działce, a także wprowadzenie możliwości zakazu obrotu materiałem genetycznie modyfikowanym.
- W wieku 68 lat zmarł Longin Komotowski. Był uczestnikiem strajków w Stoczni Szczecińskiej w grudniu 1970, 1980 i 1981 r. Organizatorem podziemnych czasopism. Był posłem na Sejm RP z listy Akcji Wyborczej Solidarności, wicepremierem i ministrem pracy w rządzie Buzka. Później długoletnim prezesem Wspólnoty Polskiej.
- W wieku 95 lat zmarł w Krakowie Jerzy Pomianowski, pisarz, publicysta i tłumacz (m.in. „Archipelagu Gutaj” Sołżenicyna).
- W Baniach (Zachodniopomorskie) odbyły się z udziałem prezydenta Dudy, uroczystości pogrzebowe Łukasza Urbana, polskiego kierowcy ciężarówki, który zginął w zamachu w Berlinie.
- Kolejne trzy ogniska ptasiej grypy w Polsce stwierdzono w woj. lubuskim oraz jedno w województwie małopolskim. □

„Siedmiu wspaniałych” lewicy

22 i 29 stycznia odbędą się nad Sekwaną dwie tury prawyborów na kandydata prezydenckiego lewicy.

Liderem sondaży i faworytem tych prawyborów jest Manuëll Valls, który niedawno ustąpił, z powodu kandydowania, ze stanowiska premiera. Rezygnacja z ubiegania się o reelekcję Francois Hollande'a daje Vallsovi największe szanse nominacji z ramienia Partii Socjalistycznej, ale już nie koniecznie szanse nawet na II turę prawdziwych wyborów ogólnokrajowych.

Kontrkandydatami Vallsa jest na razie kilku polityków z ministerialną przeszłością. Nr 2 to Arnaud Montebourg, spec od gospodarki, zwolennik protekcjonizmu. Na kolejnym miejscu wymienia się Benedykta Hamona, b. ministra spraw spotecznych i

edukacji. Edukacją zajmował się też lewicowy doktryner i mason Vincent Peillon.

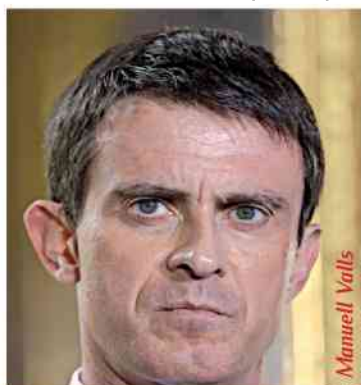
Ta czwórka kandydatów związana jest z PS, a trzech z pozostałej trójki to „koalicjanci”. Wśród nich jest jedyna kobieta – Sylvie Pinel, członek Partii Radykalnej Lewicy (PRG). Startuje, bo jej partia chce zaznaczyć w ten sposób swoją odrębność, ale jej rozpoznawalność waha się w okolicach 0%. Pinel obiecuje m.in. „GPA dla wszystkich”, czyli spełnienie obecnych żądań homollobystów. Dwaj pozostali kandydaci to „Zieloni” – Jean-Luc Bennhamias, dziennikarz z Unii Demokratycznej Ekologów i Francosi de Rugy, który opuścił w 2015 roku szeregi partii Europa-Ekologia-Zie-

loni i założył własny Ruch Ekologiczny.

W przypadku większości kandydatów lewicy celem jest nie tyle realna walka o nominację, co raczej akcja promocyjna własnej osoby i zaprezentowanie swojej frakcji. Start w prawyborach oznacza m.in. możliwość udziału w telewizyjnej debacie.

Jeśli wygra tu Valls jego zadanie będzie dość trudne. Obciąża go spadek po Hollandzie, a dodatkowo w wyborach prezydenckich wystartują jeszcze osobno Emmanuel Macron (obecnie wyprzedza Vallsa i zajmuje 3 miejsce w sondażach) i Jean-Luc Melenchon, którzy też szukają głosów w elektoracie lewicy. Najbardziej prawdopodobna dogrywka w majowej II turze wyborów prezydenckich to ciągle poedynek Marine Le Pen z Frontu Narodowego z Francois Fillonem reprezentującym centroprawicowych Republikanów. □

Jan Kciuk



ZE ŚWIATA

Opr. B.D.

- Z raportu amerykańskiej organizacji Center for Study of Global Christianity wynika, że w 2016 roku na świecie zamordowano go tys. chrześcijan.
- Malta, najmniejszy kraj Unii Europejskiej, objęła 1 stycznia rotacyjną półroczną prezydenturę w Radzie UE.
- Prezydent Ukrainy Poroszenko odwiedził przyfrontowy Mariupol, w towarzystwie amerykańskich senatorów: McCaina, Grahama i Klobuchar. W 2016 zginęło w walce z separatystami 211 ukraińskich żołnierzy. Senatorowie obiecali, że Kongres USA nasili sankcje wobec Rosji.
- Na Ukrainie doszło do ok. 6,5 tys. cyberataków na ministerstwa i inne ważne instytucje państwowe. Ich ślady mają prowadzić do Rosji.
- Ponad 1000 osób przeszło ulicami Kijowa, w dorocznym marszu w 108. rocznicę urodzin przywódcy ukraińskich nacjonalistów Bandery. Podobne marsze odbyły się we Lwowie i Zaporoziu.
- Zwracając się bezpośrednio do prezydenta elekta USA Trumpa, prezydent Francji Hollande w noworocznym orędziu przestrzegł, że Francja nie pozwoli na podważenie porozumienia klimatycznego zawartego w Paryżu w 2015 r. Pożyjemy, zobaczymy...
- Kanclerz Merkel z kolei uznała, że terroryzm islamistyczny jest największym wyzwaniem, przed jakim staną Niemcy w 2017 r. W wygłoszonym przemówieniu noworocznym obiecała wprowadzić rozwiązania prawne, które zwiększą bezpieczeństwo obywateli.
- Praca, troska o południe Włoch i młodych ludzi

- to priorytety rządu premiera Gentiloniego; który ogłosił też, że Włochy na forum G7 będą zabiegać o poprawę relacji z Rosją.
- Prezydent Korei Płd Geun-hie odrzuciła oskarżenia o to, że jest zamieszana w polityczny skandal, który zagraża jej prezydenturze. Twierdzi, że cała sprawa dotycząca korzystanie z usług wróżki przy rządzeniu państwem była „zmontowana”.
- Doradca prezydenta elekta Trumpa Giuliani uznał, że nałożenie sankcji na Rosję przez administrację prezydenta Obamy, to próba „zablokowania” Trumpa, który obiecał poprawę stosunków z Rosją. Obama wydalil 35 rosyjskich dyplomatów w odwecie za ingerencję Moskwy w amerykańskie wybory.
- W Kongresie USA rozlegają się apele Republikanów o wstrzymanie finansowania Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest to reakcja Kapitolu na przyjęcie rezolucji żądającej, by Izrael zaprzestał budowy osiedli na terytoriach palestyńskich.
- Na wniosek Rosji Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję popierającą rozejm w Syrii. Porozumienie wynegocjowano dzięki mediacji Rosji, Turcji i Iranu. Jednak nie wszystkie ugrupowania rebeliantów je podpisały.
- Dwóch Irakijczyków zostało skazanych na – odpowiednio – 4 lata i 18 miesięcy więzienia za gwałt i próbę gwałtu na niepełnoletnich, do jakiej doszło w ośrodku dla uchodźców w Rauma w Finlandii.
- 50-letnia kobieta została ugodzona nożem na terenie ośrodka dla uchodźców znajdującego się na

- terenie gminy Timelkam w Górnej Austrii. Napastnikiem był uchodźca, któremu nie spodobało się, że kobieta przyszła rozmawiać na temat Biblii.
- Arcybiskup metropolita mińsko-mohylewski Kondrusiewicz zwrócił się z listem otwartym do MSW Białorusi. Zwierzchnik kościoła katolickiego tego kraju wyraził zaniepokojenie podawanymi przez MSW statystykami odnośnie liczby uczestników nabożeństw bożonarodzeniowych. Ministerstwo znacznie je zaniża, by pokazać spadek liczby katolików. Wg MSW, Boże Narodzenie w kościołach Białorusi w 2011 obchodzono 240 tys. wiernych. Ale już w 2012 r. resort naliczył 95 tys. osób, w 2013 – 83 tys., a w 2016 zaledwie 40 tys. Tymczasem liczba ta jest kilkakrotnie większa.
- Jedna z najstarszych polskich placówek muzealnych za granicą – w szwajcarskim Rapperswilu – na razie nie straci siedziby. Władze lokalne dążyły do usunięcia muzeum ze średniowiecznego zamku. W listopadzie 2016 r. Rapperswil odwiedził prezydent Duda, który spotykał się m.in. w tej sprawie ze szwajcarskim prezydentem Schneiderem-Ammannem i władzami miasta. Muzeum założył w 1870 r. Władysław hr. Broel-Plater.
- Od Nowego Roku we Francji możliwe są rozwody bez sędziego. Rozwód za porozumieniem stron wystarczy teraz zarejestrować u notariusza.
- Ok. 35 tys. etiopskich dzieci może uczyć się po zmierzchu, dzięki panelom fotowoltaicznym, które zamontowali w ponad 100 szkołach tego kraju wolontariusze fundacji Polskie Centrum Pomocy Międzynarodowej. □

Reakcja jest objawem życia

Polska może żyć wśród liderów odrodzenia Zachodu, ale najpierw musimy tego chcieć.

W tym roku oglądałem koniec świata. Ściśle biorąc – jego odbicie w oczach naszych liberalnych kolegów w Brukseli, nazajutrz po zwycięstwie wyborczym Donalda Trumpa. A wcześniej był Brexit.

Piszę o tym bez satysfakcji (w końcu, parafrazując Bismarcka, w nadmiernym przejęciu cudzimi sprawami jest już początek nieojalności wobec naszej sprawy narodowej), ale by zobrazować znaczenie reakcji prawicowej, budzącej się na Zachodzie. To jeszcze nie zmiana (i nie wiadomo, jakie zmiany przyniesie), ale zwrot jest faktem stwierdzalnym. Ta reakcja kieruje się przeciw politycznym, kulturowym i gospodarczym skutkom globalizacji, przez którą ludzie i narody tracą poczucie kontroli nad własnym życiem. Ma różne odniesienia, ale najważniejszym jest państwo narodowe. Własne państwo, które jest gwarantem naszej wolności i tożsamości, bez którego „demokracja” staje się jedynie obieralną administracją, zarządzającą decyzjami podejmowanymi o nas bez nas. Obowiązkiem polityków jest znaleźć dla Polski miejsce w zmieniającym się świecie zachodnim, który może lepiej rozumieć prawa i wartości naszego kraju oraz innych państw Europy Środkowej. Przestrogi przed Rosją, która tą reakcją chce manipulować, trzeba brać bardzo serio. Ale nie po to, by uznawać dekadencję Europy i władzę jej promotorów za rzecz nieuniknioną, ale by wreszcie zacząć tutaj – w Europie Środkowej – kontrewolucję kulturową, o której niedawno mówił premier Orbán, tak, by Polska stała się rzecznikiem zasad cywilizacji chrześcijańskiej w Europie.

Czynnikami, który najbardziej przyspieszył zmiany w świecie zachodnim, były: nowy kryzys imigracyjny i wojna, którą wydał Europie islamistyczny terrorizm. Ostatnio doświadczyła jej jedna z polskich rodzin. Młody Łukasz Urban poniósł śmierć za nas wszystkich, bo każdy kierowca mógł podzielić jego los, tak jak każdy przechodzień mógł być ofiarą zamachu, w którym wykorzystano jego ciężarówkę. Nie unikniemy skutków duchowej i politycznej zapaści Europy, więc zawsze powinniśmy poważnie traktować każdą próbę jej przelamania.

Noworoczna refleksja nie może ominąć kultury, bo tylko myśląc, jesteśmy w stanie rozumieć i działać. Dla mnie książką roku była pozycja Jacka Bartyzela „Nic bez Boga, nic wbrew tradycji”, poświęcona ruchowi karlistowskiemu, hiszpańskiemu legitymizmowi. Hiszpania to kraj geograficznie daleki, ale duchowo nam bliski. W pewnym sensie nasze dzieje biegły równolegle, jakby odbijały losy cywilizacji katolickiej na jej dwóch europejskich biegunach. Od zjednoczenia narodowego w średniowieczu, przez szczyt potęgi między końcem XV a początkiem XVII wieku, a potem – wiek żelaza, powolny upadek (Hiszpanię ochroniła lepsza geopolityka), aż wreszcie dramatyczny wiek XX, więc starcie z totalitaryzmem i walka o nowe życie. Oczywiście nie ma tu pełnej synchronii, ale podobny cykl rozwojowy. I przede wszystkim współistotność naszych kultur.



Karlistowski legitymizm to nieustający powrót do źródeł, do katolickiej istoty losu Hiszpanii, wbrew wszystkim kolejnym chorobom naszej cywilizacji, od absolutyzmu i Oświecenia, przez nacjonalizm i liberalizm, po totalitarne pandemonium XX wieku. Dzięki wierności źródłom naszej kultury karliści okazali zadziwiająco zdolność odczytywania rzeczywistego sensu fenomenów nowoczesności. Potrafiliby przeciwstawić wolność tyranii, a dobro wspólne – liberalnej demokracji. Punkt oparcia znajdowali w dynastycznej wierności prawowitym władcom, którzy tronem zaptacili za obronę powinności monarchii i dziedzicznych praw swoich ludów. Rzec jest o tyle ciekawa, że karlizm przegrywając trzy powstania w XIX wieku (skąd my to znamy?), w XX okazał się niezwykle politycznie sprawczy. To karliści zdecydowali o przekształceniu buntu wojskowego przeciw terrorystycznym rządów ultralewicy w powstanie narodowe, a potem, po zwycięstwie, stali na straży neutralności Hiszpanii oraz nieulegania naciskom i pokusom zaangażowania w wojnę po stronie państw Osi.

Książka profesora Bartyzela pokazuje, jak wytrwałość zrodzona z wiary (nie tyle więc romantyczna siła marzenia, co tomistyczna wierność rzeczywistym dobrom) może nie tylko intelektualnie przeciwstawić się złu, ale uruchomić prąd społeczny, wytrwale broniący dobra wspólnego, w wierności Bogu, Ojczyźnie i jej prawowitej władzy, w poczuciu należnych nam praw i swobód. Pisałem przed chwilą o równoległości dziejów Hiszpanii i Polski. Dla mnie „Nic bez Boga, nic wbrew tradycji” to świetna lektura do medytacji nad uśpionym dziedzictwem sarmackim, w którym zawiera się esencja naszej polsko-rzymskiej cywilizacji. A dla Profesora – to może punkt wyjścia do następnej wielkiej książki. □

Marek Jurek (Gość Niedzielny)

Kto przyjmuje jedno z tych dzieci
ciągnij dalszy ze str. 2

Zresztą linia podziału między migracją a handlem czasami może być bardzo cienka. Istnieje wiele czynników, które przyczyniają się do stworzenia wśród imigrantów stanu narażonych na niebezpieczeństwo, zwłaszcza jeśli są niepełnoletni: ubóstwo i brak środków utrzymania – wraz nierealnymi oczekiwaniami wywołanymi przez media; niski poziom alfabetyzacji; nieznanostwo praw, kultury a często także języka krajów przyjmujących. Wszystko to czyni ich zależnymi fizycznie i psychicznie. Ale najsilniejszym bodźcem do wykorzystywania i wyzysku dzieci jest popyt. Jeśli nie zostanie znaleziony surowszy i bardziej skuteczny sposób reakcji przeciwko spekulantom, to nie będzie można powstrzymać wielu form niewolnictwa, których ofiarami są nieletni.

Konieczne jest zatem, aby imigranci właśnie dla dobra swoich dzieci coraz ściślej współpracowali z przyjmującymi je wspólnotami. Z wielką wdzięcznością patrzymy na organizmy i instytucje, kościelne i obywatelskie, które z wielkim zaangażowaniem oferują czas i środki, aby chronić nieletnich przed różnymi formami wykorzystywania. Ważne, aby zrealizować coraz bardziej skuteczną i wzmożoną współpracę, opartą nie tylko na wymianie informacji, ale także na intensyfikacji sieci zdolnych do zapewnienia szybkich i powszechnych interwencji. Nie oznacza to niedocenia faktu, że niezwykle siła wspólnot kościelnych przejawia się zwłaszcza wtedy, gdy jest w nich jedność w modlitwie i komunია we wspólnocie.

Po drugie, trzeba pracować na rzecz integracji dzieci i nastoletnich imigrantów. Zależą oni we wszystkim od wspólnoty dorosłych i bardzo często brak środków finansowych staje się przeszkodą w zastosowaniu odpowiedniej polityki przyjęcia, pomocy i integracji społecznej. W konsekwencji, zamiast promować integrację społeczną nieletnich migrantów, czy programy bezpiecznej i wspieranej repatriacji, usiłuje się jedynie przeszkodzić ich wjazdowi, sprzyjając w ten sposób uciekaniu się do siatek nielegalnych, lub są oni odsyłani do kraju pochodzenia, bez upewnienia się, czy odpowiada to ich rzeczywistemu „interesowi nadrzędnemu”.

Kondycja nieletnich migrantów jest jeszcze poważniejsza, gdy są w sytuacji nieregularnej lub gdy są zaangażowani przez zorganizowaną przestępczość. Wówczas często ich losem są ośrodki pozbawienia wolności. Nierzadko bywają aresztowani, a ponieważ nie mają pieniędzy, aby zaptacić za kaucję lub podróż powrotną, to mogą być przez długie



okresy osadzeni, narażeni na nadużycia i przemoc różnego rodzaju. W takich przypadkach prawo państw do zarządzania przepływami migracyjnymi oraz zabezpieczenia narodowego dobra wspólnego musi się łączyć z obowiązkiem rozwiązania i uregulowania sytuacji nieletnich imigrantów, z pełnym poszanowaniem ich godności i starając się sprostać ich potrzebom, kiedy są sami, ale również potrzebom ich rodziców, dla dobra całej rodziny.

Następnie kluczową kwestią pozostaje przyjęcie odpowiednich procedur krajowych i planów współpracy uzgodnionych pomiędzy krajami pochodzenia i przyjmującymi, mając na uwadze eliminację przyczyn przymusowej migracji nieletnich.

Po trzecie, kierując do wszystkich gorący apel o poszukiwanie i przyjmowanie *trwających rozwiązań*. Ponieważ jest to zjawisko złożone, kwestia migrantów nieletnich musi zostać rozwiązana począwszy od jej przyczyn. Wojny, łamanie praw człowieka, korupcja, ubóstwo, zaburzenie równowagi środowiska i katastrofy ekologiczne są niektórymi z przyczyn tego problemu. Dzieci jako pierwsze cierpią z tego powodu, znosząc niekiedy tortury i kary cielesne, którym towarzyszą cierpienia moralne i psychiczne, pozostawiając w nich niemal zawsze nieusuwalne ślady.

Jest zatem absolutnie konieczne, aby w krajach pochodzenia stawić czoło przyczynom migracji. Wymaga to, jako pierwszy krok, zaangażowania całej wspólnoty międzynarodowej w celu wygaszenia konfliktów i przemocy, które zmuszają ludzi do ucieczki. Ponadto potrzebna jest dalekowzroczna wizja, zdolna do zapewnienia odpowiednich programów dla obszarów dotkniętych najpoważniejszymi niesprawiedliwościami i niestabilnością, aby wszystkim zapewniono dostęp do autentycznego rozwoju, który promuje dobro dzieci będących nadzieją ludzkości.

Na koniec pragnę skierować słowo do was, idących obok dzieci i młodzieży na drogach emigracji: potrzebują oni waszej cennej pomocy, a także Kościół potrzebuje was i wspiera was w pełnionej przez was ofiarnej służbie. Niestrudzenie odważnie żyćcie dobrym świadectwem Ewangelii, która wzywa was do rozpoznania i przyjęcia Pana Jezusa obecnego w najmniejszych i najstańszych.

Zawierzam wszystkich nieletnich imigrantów, ich rodziny, ich wspólnoty i was, będących blisko nich, opiece Świętej Rodziny z Nazaretu, aby czuwała nad każdym i towarzyszyła im w drodze. Do mojej modlitwy dołączam Apostolskie Błogosławieństwo. □

Franciszek

Samotna Polska na barykadzie?

Ostanie zmian na politycznym scenie świata, w tym zwycięstwo Trumpa w USA, Brexit, nominacja Francois Fillona na kandydata prawicy w wyborach prezydenckich we Francji, a także sukcesy tzw. skrajnej prawicy w wielu krajach Europy – postawiły na porządku dziennym zasadnicze pytanie – czy jesteśmy światkami zmierzchu dotychczasowej polityki Zachodu, która charakteryzowała się wrogością do Rosji i skłonnością do interwencji militarnych w Afryce i na Bliskim Wschodzie. Polityka ta dotychczas prowadziła, w ocenie jej krytyków, do radykalnego obniżenia bezpieczeństwa i przybliżenia się do możliwości wybuchu III wojny światowej.

Bez względu na to, co będzie się działo dalej, już dzisiaj można powiedzieć, że na świecie wieją nowe wiatry. Czy Polska jakoś na te nowe prądy reaguje, czy też udaje, że nic się nie dzieje? Póki co wydaje się, że Warszawa i jej elity polityczne, tak partii rządzącej, jak i opozycji – tkwią w przekonaniu, że nic poważnego się nie dzieje. Polska uznata, że polityka Zachodu wobec Rosji jest niezmienna, a my – prezentując postawę radykalnie antyrosyjską – mieścimy się w głównym jej nurcie. To błogie przekonanie, że nic się nie zmienia jest jednak bardzo niepokojące. Już przed wyborami w USA w Polsce niedwuznacznie dawano do zrozumienia, że w walce o prezydenturę popieramy Hillary Clinton. O ile taka postawa PO czy lewicy nie dziwiła, to już w przypadku PiS już tak. Wicepremier Mateusz Morawicki mówił publicznie, że wybór między Clinton a Trumpem, to wybór między dżumą a cholera. Trudno o bardziej niefrasobliwe sformułowanie, tak nie może mówić przedstawiciel rządu. W tej wypowiedzi jest jednak wyraźny sygnał, że także Trump to dla PiS dżuma, albo cholera. Problem w tym, że Trump wygrał, czego w Warszawie nie przewidziano. Na mniej niż miesiąc przed wyborami polskie MSZ pozbyło się z grona swoich doradców Mathew Tyrmanda, syna znanego literata, który był jawnym stronnikiem Donalda Trumpa. Za to awansował, i to na funkcję wiceministra resortu(!), obywatel USA Robert Grey, który był przedstawicielem demokratycznego establishmentu. Ta pokerowa zagrywka była tyleż bezsensowna, co głupia. Po wygranej Trumpa, Grey stał się obciążeniem i dostał szybko dymisję, a Tyrmand wrogiem. Pomijam w tym miejscu oczywisty fakt, że zatrudnianie w Polskim MSZ obywateli obcych państw jest karygodne, ważne jest to, że Witold Waszczykowski, jako szef resortu dyplomacji, popełnił grubą błąd.

Dlaczego do tego doszło? Z prostego powodu – Trump ma u nas opinię „przyjaciela Władimira Putina”, a to jest zbrodnia nie do wybaczenia. Nikt w Warszawie nie wyobraża sobie tego prostego faktu, że w relacjach między USA a Rosją może dojść do odprężenia, mimo że – wbrew temu co się u nas pisze i mówi – będzie to zgodne z polskim interesem narodowym. Albowiem deeskalacja napięcia, odejście od spirali militarystyki i nowej zimnej wojny

– zwiększy nasze bezpieczeństwo narodowe a nie pomniejszy. Nie wiem skąd biorą się w Polsce opinie, że porozumienie Waszyngtonu z Moskwą automatycznie doprowadzi do zagrożenia suwerenności Polski. Są to umyślowe aberracje, wynikające z trzymania się dogmatów ideologicznych i patrzenia na teraźniejszość przez pryzmat doświadczeń historii XIX i XX wieku.

Ten dogmatyzm widać zwłaszcza na odcinku ukraińskim. Mimo, że prawie cały świat patrzy coraz sceptyczniej na obecną Ukrainę i niedwuznacznie daje do zrozumienia, że tak głębokie zaangażowanie po jej stronie było błędem, i to kardynalnym – u nas nadal w najlepsze trwa festiwal poparcia dla Kijowa. Ba, Witold Waszczykowski konstatuje, że właściwie to tylko Polska upomina się jeszcze o Krym, a inne kraje już nie tak bardzo. W tej wypowiedzi pobrzmiwa nawet nutka satysfakcji, tak jakby nie był to powód do refleksji, tylko do chwaty. Ile to jest warte, niech świadczą słowa Jarosława Hryca, ukraińskiego historyka i intelektualisty, uchodzącego za przyjaciela Polski, który w czasie wizyty w Warszawie prezydenta Ukrainy Petro Poroszenki, powiedział „Gazecie Wyborczej” co następuje: „Polska staje się innym krajem. Weszła na ścieżkę prowadzącą do wyeliminowania się na własne życzenie z klubu wielkich graczy międzynarodowej polityki. Polska dąży do samoizolacji, a Ukraina potrzebuje skutecznego sojusznika na Zachodzie. Dzisiejsza Polska nie spełnia tego kryterium (...) Ukraina potrzebuje sojusznika, który w Brukseli lub w Waszyngtonie powie: Kijowowi zależy na tym i na tym, potrzeba nam tego i tego – bo to jest we wspólnym interesie. Musimy mieć adwokata w sprawach absolutnie podstawowych, o którym zachodni partnerzy wiedzą, że nas rozumie, jest wiarygodny, solidny i poważny”.

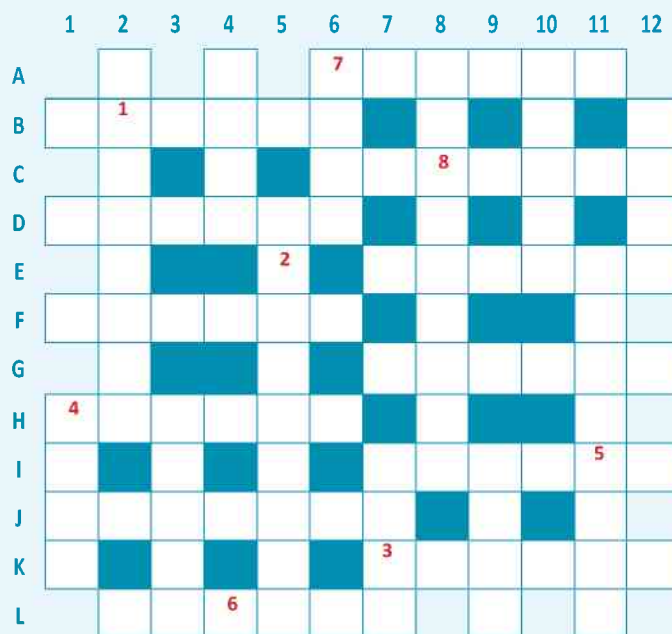
Prymat ideologii nad polityką realną, myślenie kategoriami historycznymi, w dodatku rozumianymi życzeniowo, wreszcie działanie wedle zasady – „nieważne z kim i co, byle na złość Rosji” – doprowadziło do tego, co obecnie obserwujemy. I tylko wyrazem stałości i rozpacz jest nagły przyptyk sympatii polskiego rządu do Angeli Merkel, która z wroga stała się „jedyną nadzieją na przyszłość”.

Jan Engelgard



Poziomo: A-6. Produkty gromadzone na „czarną godzinę”. B-1. Normy moralnego zachowania się. C-6. Sygnalizator sterujący ruchem kolejowym. D-1. Alkohol leżakowany w dębowych beczkach. E-7. Grupa ludzi zachowujących się niekulturalnie lub agresywnie. F-1. Praca do wykonania. G-7. Niebiescy opiekunowie ludzi, którym przewodzi Archanioł Gabriel. H-1. Człowiek gwałtowny, porywczy. I-7. Wczesnochrześcijański hymn modlitewny, którego autorstwo tradycja przypisuje świętemu Ambrozemu i świętemu Augustynowi. J-1. Zespół ludzi powołany do nadzorowania wykonywania jakiegoś zadania. K-7. Koń o maści białej w gniade, kare lub kasztanowate plamy. L-2. Oddziela pokoje w budynku.

Pionowo: 1-H. Kończyna górna. 2-A. Bezwrotne wsparcie finansowe udzielane osobom fizycznym zwykle w związku ze zdarzeniem losowym. 3-H. Bezinteresownie udziela jej filantrop. 4-A. Polska madame. 5-D. Człowiek stawiający dobro innych ponad własne interesy. 6-A. Antonim straty. 7-I. Rodzic. 8-A. Czynne wspieranie potrzebujących pomocy. 9-I. Przekazane przez Ducha Świętego, aby „podtrzymać życie moralne chrześcijan” /jest ich siedem/. 10-A. Stolica Bułgarii. 11-E. Miłosierny datek dla biednych i potrzebujących. 12-B. Pieśń operowa. □



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 8 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK 40/2016: „Wawel”. Poziomo: Bagatela, Wola, Wisła, ziarno, Baran, nurek, rdest, arkan, anion, dotek, szkrab, achoj, obol, agnostyk. Pionowo: Barbakan, woda, Rzepicha, baza, instancja, akr, syn, ego, kos, awangarda, obok, ostrokół, etos, lajkonik. □

Warto przypomnieć te sprawy

„Kroniki paryskie» były wygłaszane na antenie Radia Wnet od ponad trzech lat. Obecnie wydane są w formie drukowanej w celach dydaktycznych. Jeżeli historia ma być nauczycielką życia, należy ją przypominać. (...) Uznaliśmy, że warto przypomnieć te sprawy i jeszcze wiele innych, dla lepszego zrozumienia Francji, Polski, ale i tego wszystkiego, co dzieje się dziś na coraz dziwniejszym świecie”.

Jeden z moich doktorów jest Żydem algierskim, lekarz mojej żony jest Żydem tunezyjskim. Minister pracy nazywa się El Khomri i jest Marokanką, podobnie jak minister edukacji Najat Belkacem. Mer VII dzielnicy, Rachida Dati, jest również Marokanką. Woźnymi w muzeach są przeważnie Pakistańczycy i Murzyni, szoferami autobusów najczęściej Algierczycy.

Z dwóch czołowych komentatorów politycznych radia francuskiego jeden jest Algierczykiem, drugi Marokańczykiem. Poza sezonem turystycznym w metrze widzi się niewiele Białych, w niektórych dzielnicach Paryża prawie wcale. Czołową gwiazdą radia jest Cyryl Hannouna, Żyd tunezyjski. Główny gwiazdor telewizji podaje się za Żyda rumuńskiego, ale jak się wydaje, pochodzi z Łańcuta.

(...) W tych warunkach zaliczać Polskę do Europy Wschodniej zakrawa na nieporozumienie. Z pewnością twierdzenie, że Paryż został skolonizowany przez ludy swoich dawnych kolonii, jest przesadzone, niemniej można powie-

dzieć, że Paryż stał się miastem orientalnym w kostiumie europejskim, tak jak o Londynie, że został metropolią azjatycką. Ale Warszawę i Kraków powinno oprawić się w ramki i pokazywać dzieciom jako miasta europejskie, takie jak niegdyś istniały na kontynencie i których już nigdy nie zobaczą. Wbrew wysiłkom pana Gaudena, który przed wycofaniem go z Instytutu Książki przekonywał zagranicę, iż główną atrakcją Krakowa stanowi położenie w pobliżu Auschwitz” (Piotr Witt).

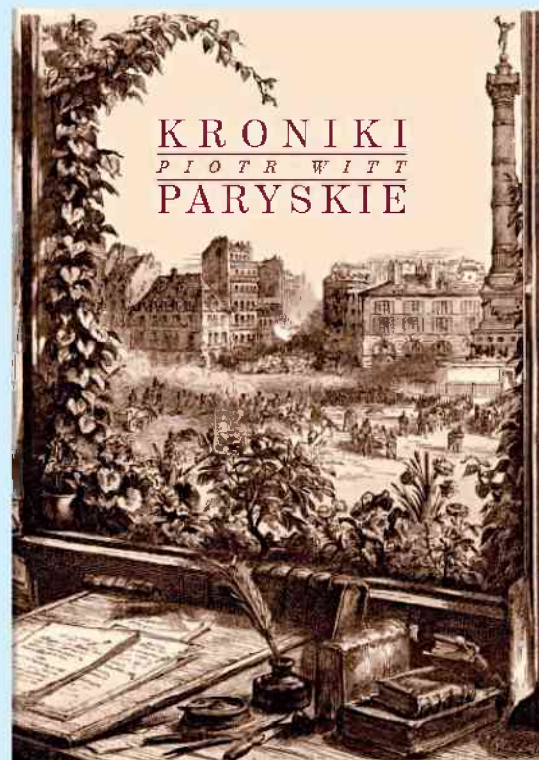
Radio Wnet, 2016

Ps. Zainteresowanych nabyciem książki odsyłamy do wydawcy: <http://multibook.pl/pl/p/Piotr-Witt-Kroniki-paryskie>



Piotr Witt - historyk sztuki, eseista, piosarz, publicysta. Od początku lat 80 ubiegłego wieku mieszka w Paryżu, w tym czasie był też komentatorem politycznym Radia Wolna Europa (do końca istnienia rozgłośni). Autor m.in.: „Vierge de Czestochowa en tant qu'une idée politique” i „Przedpiekle stawy. Rzecz o Chopinie, Współpracownik warszawskiego Radia Wnet. □

fol. L. Komarowska (Radio Wnet)





C'est écrit dans le ciel

Ce qui va ou devrait arriver en 2017

Il n'y aura pas encore d'élections cette année, sauf si les astres politiques en décidaient autrement. Le gouvernement devrait continuer son travail de mise en œuvre de son programme. L'opposition devrait continuer à manifester son mécontentement et à chercher à renverser le pouvoir en place. On peut craindre une escalade dans la contestation qui pourrait aller jusqu'à des actes de violence. L'année politique risque donc d'être difficile et agitée, car les libéraux empruntent de plus en plus souvent le même chemin que Palikot ou Lepper qui, à l'époque, de coups d'éclat en coups de force, voulaient arriver à un coup d'État. C'est un drôle de spectacle que ces manifestations des « défenseurs » de la démocratie – des dames en vison et des messieurs en complet veston, souvent issus ou héritiers des services de sécurité du régime communiste ou leur étant favorables, qui vocifèrent comme des chiffonniers dans les rues de Varsovie ou autour des bâtiments du parlement...

Verhofstadt à la place de Schulz ? Des changements en perspective à la tête du Parlement européen. Nous avons déjà croisé le Belge sur notre chemin, très vindicatif contre notre pays. Gageons que sa présidence ne sera pas de tout repos pour la Pologne et que son accession à ce poste redonnera des couleurs aux opposants polonais, aux Petru et autres libéraux anciens ou modernes. La majorité socialo-libérale du Parlement européen serait mieux avisée de choisir un homme de dialogue et d'ouverture. Mais dispose-t-elle de quelqu'un d'une telle envergure ? En outre, on se demande bien si Tusk va conserver la présidence du Conseil européen. Lâché par ses amis (ou ses ex-amis) de la Plate-forme, il n'est pas sûr d'obtenir le soutien du gouvernement polonais. Finalement tout dépendra de Mme Merkel. En effet, la malléabilité de l'individu est du goût de la chancelière allemande.

2017 sera l'année de la Vistule, à l'occasion du 550e anniversaire du début de la libre navigation sur le fleuve, confirmée trente ans plus tard par le roi Jan Olbracht. Ce sera

l'année du couronnement de Notre-Dame de Częstochowa, à l'occasion du 300e anniversaire de l'événement, le 8 septembre 1717. Ce sera aussi l'année Joseph Conrad (Józef Konrad Korzeniowski) à l'occasion du 160e anniversaire de la naissance de l'écrivain, le 3 décembre 1857. Ce sera également l'année du maréchal Józef Piłsudski (à l'occasion du 150e anniversaire de sa naissance, le 5 décembre 1867) et celle de Władysław Raczkiewicz, premier président de la République de Pologne en exil (à l'occasion du 70e anniversaire de sa mort, le 6 juin 1947). Ce sera encore l'année Władysław Biegański, médecin et philosophe (à l'occasion du 100e anniversaire de sa mort, le 29 janvier 1917, et du 160e anniversaire de sa naissance, le 28 avril 1857).

L'année 2017 célébrera aussi le général Haller, un des chefs polonais les plus remarquables ; saint Albert Chmielowski (frère Albert), peintre, religieux franciscain au service des pauvres, fondateur de la congrégation des Frères Albertins ; le bienheureux Honorat Koźmiński (Honorat de Biala), capucin, à l'origine de nombreuses congrégations religieuses ; et Tadeusz Kościuszko (à l'occasion du 200e anniversaire de la mort du héros national polonais, le 15 octobre 1817).

L'année 2017 sera propice aux week-ends prolongés. Cela vient de commencer avec l'Épiphanie – jour férié en Pologne – qui est tombée un vendredi, donc trois jours du 6 au 8 janvier. En avril, il y aura trois jours avec le lundi de Pâques, du 15 au 17. La fin avril et le début mai seront favorables au fameux « long week-end de mai » tant apprécié des Polonais – du 29 avril au 7 mai, en prenant trois jours de congé pour combler les « trous » laissés par la fête du Travail du 1er Mai et la fête de la Constitution du 3 Mai, cela donnera neuf jours de vacances. En juin, il y aura la Fête-Dieu, qui tombe le jeudi après le dimanche de la Sainte-Trinité – jour férié en Pologne –, donc quatre jours du 15 au 18 juin en prenant le vendredi. Et si l'on prend le lundi 14 août, on aura quatre jours, du 12 au



15, à l'occasion de l'Assomption. En 2016, les « fêtes de fin d'année » n'étaient pas propices au repos, mais très favorables aux patrons. Avec Noël et le Jour de l'An tombant un dimanche, tout se concentrait sur un week-end de deux jours à chaque fois. En 2017, ce sera l'opulence. En effet, en Pologne, il y aura quatre jours pour Noël, du 23 au 26 décembre, sachant que le 26, jour de la fête de saint Étienne, est férié comme en Alsace et en Moselle. Et s'il reste encore trois jours de congé à caser, on pourra se faire un super pont de dix jours, du 23 décembre 2017 au 1er janvier 2018 inclus. Au total, en comptant les week-ends prolongés et les ponts, petits et grands, cela donne trente-trois jours cumulés en ne posant que huit jours de congé. Malheureusement, tout le monde ne pourra pas en profiter compte-tenu des contraintes de l'emploi. Le marché du travail a évolué et les salariés ont maintenant des contrats moins avantageux qui ne permettent plus autant de souplesse qu'avant.

En sport, du 4 au 13 août, les championnats du monde d'athlétisme se dérouleront à Londres avec des espoirs de médailles pour les Polonais. □

Innowacyjność. Awans Polski

Poprawa poziomu innowacyjności polskiej gospodarki sprawia, że staje się ona bardziej konkurencyjna.

„Rzeczpospolita” informuje, że w najnowszym Globalnym Rankingu Konkurencyjności, przygotowanym przez Światowe Forum Ekonomiczne (WEF), nasz kraj awansował o pięć lokat.

Obecnie 36. miejsce na świecie lokuje Polskę między krajami konkurującymi głównie niskimi kosztami produkcji a tymi, których innowacyjność jest atutem najważniejszym.

Zdaniem przedstawicieli NBP koordynu-

jących badania WEF w Polsce innowacyjność ma dla dalszego poprawienia pozycji polskiej gospodarki znaczenie strategiczne.

– Problem innowacyjności pozostaje dla Polski największym wyzwaniem. Ale następuje tu systematyczna i widoczna poprawa – tłumaczy Piotr Boguszewski z Departamentu Stabilności Finansowej NBP. Do tej poprawy przyczyniają się przede wszystkim najbardziej innowacyjne branże, jak sektor IT,

biotechnologiczny czy farmaceutyczny. □
za: „Rzeczpospolita” (30.12.16)



Czartoryscy - czyśmy nie przepłacili?

Piotr Witt

Sto milionów Euro to bardzo wielka suma. Tyle podatnik polski zapłacił za... Muzeum Czartoryskich.

Z okazji transakcji – największej w dziejach polskiego muzealnictwa – media chętnie używają określenia „bezcenne dzieła sztuki”, spopularyzowanego niegdyś przez „Express Wieczorny”.

Jeżeli jednak spróbujemy w obliczu astronomicznych kwot zachować zimną krew i zrezygnujemy z wielkiej niewiadomej, to wypadnie odnieść wartość zakupu do... wskazań rynku.

Stosunkowo najwyższe ceny osiągają współcześnie dzieła sztuki nowoczesnej. Do najdroższych na świecie należą rzeźby produkowane przez Jeffa Koonsa, księgowego z zawodu. Jego fabryka, rękami 50 robotników, wytwarza produkty finansowe kolosalnej wartości. Rzeźba „Królik” z dętego aluminium była ostatnio proponowana za 50 mln €. Niską stosunkowo wycenę, jak na notowania autora i powagę dzieła, dom aukcyjny Christie’s usprawiedliwiał tym, że w estymacji nie brano pod uwagę klientów bliskowschodnich. W efekty tak zwanej „Financial art” wkład reklamy jest bowiem niewspółmiernie poważniejszy od wkładu talentu i umiejętności autora. „Czaszki”, innego modnego rzeźbiarza – Hirscha, nie dostanie się dzisiaj za mniej, jak 100 mln €. Nie mówiąc o klasykach: 11 maja 2016 roku obraz Picassa „Kobiety algierskie” sprzedano w Nowym Jorku (Christie’s) za 160 mln €.

Tyle, że zbiory Czartoryskich nie mają ani Jeffa Koonsa, ani Hirscha, nie mówiąc o Picassie. Stoimy na gruncie Leonarda da Vinci, Rembrandta oraz 86 tysięcy innych staroci i ćwierci miliona książek i dokumentów, które także wszelako cieszą się renomą i przedstawiają wartość rynkową. „Dama z łasiczką” Leonarda da Vinci stała się w ostatnich latach najbardziej znanym na świecie obrazem włoskiego renesansu,

najczęściej reprodukowanym, obok „Mony Lizy”. W ubiegłym roku dziennik „Le Parisien” próbował dowiedzieć się o wartość „Giocondy”. Gabinet ekspertyz „Expertissim” wycenił obraz na 2 miliardy €. To prawda, że numer 1 Luwru dzięki swym perypetiom i reklamie stał się z czasem najgłośniejszą relikwią świecką świata i budzi ciekawość turystów ze wszystkich kontynentów. Niemniej, krakowski Leonardo posiada nad nim wielką przewagę estetyczną i dokumentalną.

„Dama z łasiczką” jest doskonale zachowana, podczas gdy sieć głębokich spękań „Mony Lizy” widocznych gotym okiem nawet na pocztówce poważnie utrudnia lekturę obrazu. Pewien uczony sensat z Ameryki dopatrywał się w tych spękaniach nawet liter tajemnego alfabetu. Większość turystów patrzy na sprawę zgoła inaczej. Przyjechali, aby się znaleźć w Paryżu, w słynnym muzeum i obok słynnego obrazu cała reszta jest im doskonale obojętna. W czasach kiedy Luwr nie był jeszcze dokładnie pilnowany, Gustaw Courbet zastąpił obraz Franza Halsa kopią namalowaną przez siebie. Innym razem Guillaume Apollinaire postawił na miejscu starożytnej figurki egipskiej inną – kupioną w przeddzień na bazarze. Przez długi czas ani w jednym, ani w drugim przypadku nikt nie zauważył różnicy. Ale, dla kustoszów malarstwa w Luwrze zmarszczki „Mony Lizy” stanowią przedmiot stałej zgrzyoty, zaś powody zniszczeń są ukrywane równie starannie jak plany rakiety kosmicznej.

Naród polski nabył prawa własności także do dzieł zaginionych, lub skradzionych z muzeum Czartoryskich. „Portret młodzieńca” Rafaela Santi, zaginiony w czasie wojny, Georges Wildenstein widział w latach pięćdziesiątych w prywatnym

sejfie. Do kogo należał sejf, tego największy antykwariusz świata nie wyznał nawet na łóżu śmierci. Nie zdziwiłbym się, gdyby się okazało, że sejf i obraz należały do niego samego. W każdym razie policjanci z Centralnego Urzędu wielkiej przestępczości finansowej podczas rewizji w Instytucie Wildensteina przy ulicy de la Boétie w Paryżu odkryli w 2010 roku „Stodołę w Normandii” Berty Morissot oraz cztery dzieła innych obrazów, które zniknęły ze spadku po kolekcjonerze Jean Yves Rouarcie. Inne dzieła zidentyfikowano rozrzucone po kryjówkach, we wszystkich częściach świata.

Państwo polskie kupując kolekcję Czartoryskich za znikomy ułamek jej wartości zrobiło najlepszy interes w dziejach polskiego muzealnictwa. Mądrze wykorzystano okazję chwili: przejściowy zastój rynku antykarskiego, obecność jedyne go tylko spadkobiercy i przede wszystkim dobrą wolę Karola Adama Czartoryskiego. W zastrzeżeniach wysuniętych przez panią Omilanowską (profesor naturalnie), streszczonych w zdaniu „po co kupować, skoro można nie oddać” nie wiadomo, co bardziej przeraża ignorancją, czy cynizmem. Nieboszyk Hilary Minc nie ująłby tego lepiej. „Po co płacić, skoro można ukraść” powiedziała by myśląca głowa trójgłowej hydry rządzącej Polską z nadania sowieckiego. Nie przypominam sobie, aby ona, czy też jej towarzysze wysuwali kiedyś zastrzeżenia wobec handlu polskim majątkiem narodowym, które takiemu np. panu Kulczykowi pozwoliły wynieść się z Polski do szwajcarskiego kantonu Grison z czterema miliardami Euro, zanim nie wyniósł się z tego świata w trumnie, która, jak wiadomo, nie ma kieszeni.

Pomniejsi Obrońcy Demokracji, z okazji tej transakcji mającej na temat „pomocy dla magnatów”. Żywię respekt dla historycznych nazwisk, zwłaszcza niektórych. Zbiory magnackie Żatuskich to Biblioteka Narodowa, zbiory Ossolińskich – druga. Krasieńskim zawdzięczalibyśmy ogromne zbiory, gdyby biblioteka ich imienia, której poświęcili wielki majątek nie spłonęła w czasie wojny. Raczyńskim zawdzięczamy bogate zbiory sztuki hiszpańskiej, niemieckiej i polskiej, bibliotekę poznańską, archiwum kórnickie... Lanckorońskim dwa Rembrandty i 500 innych dzieł wielkiej klasy, Tarnowskim zbiory najstarszych dokumentów narodowych itd. Jeśliby sobie wyobrazić wszystkich wymienionych, jako zarządców mienia narodowego to trzeba powiedzieć, że lepiej niż ktokolwiek pokierowali środkami oddanymi przez naród do ich dyspozycji. Podczas, gdy związki z kulturą ich niezadowolonych obecnie późnych następców sprowadzają się, jak się zdaje, głównie do afer Art B i „Gęsiarki”. □



Niebezpieczny testament lewicy

Bogdan Ułowicz

Pod koniec roku we Francji przeforsowano prace nad ustawą, a właściwie pakietem ustaw, o nazwie „równość i obywatelskość”.

Prace nad nimi rozpoczęły się po zamachach terrorystycznych i miały w teorii uzdrowić sytuację społeczną oraz lepiej zintegrować mieszkańców Francji (program „żyć razem”).

Czy jednak etatystyczne regulacje mogą naprawić popełniane latami błędy? Nowa ustawa jedynie egzemplifikuje totalne zapędy Republiki do niemal regulowania każdej dziedziny życia. Przemycia się w niej, obok kilku rozsądnych rozwiązań, dużą dawkę ideologii lewicowej i to w formie, która po przyjęciu ustawy, będzie bardzo trudna do naprawy, nawet po odejściu socjalistów od władzy. Jest to kolejny zatruty „prezent” rządów Francois Hollande’a.

Likwidacja „apartheidu”

Po zamachu terrorystycznym w grudniu 2015 roku, premier Manuel Valls zapowiedział walkę „z apartheidem geograficznym, społecznym i etnicznym”. Rząd dostrzegł, że terrorizm we Francji znajduje korzystne podglebie w pewnej części nie zintegrowanego społeczeństwa i tak zaczęły się międzyresortowe prace nad zaleceniami, które miałyby to uzdrowić. W kwietniu 2016 roku propozycje przedstawiono na obradach rządu i wdrożono prace legislacyjne. W lipcu projekt przeszedł przez parlament, w październiku zajął się nim Senat, w którym większość ma centroprawica. Do projektu zgłoszono ponad 1500 poprawek. W listopadzie wrócił do Zgromadzenia Narodowego i w grudniu ponownie trafił do Senatu.

Ustawa budzi wiele wątpliwości, miesza ideologię z konkretnymi, a rozsądne technokratyczne postulaty z nowomową i narzucaniem politycznej poprawności. Ciekawostką jest, że socjaliści nie uwzględniają poprawek opozycji. Kiedy w Senacie zakwestionowano np. wpisane do ustawy zaostrzenie przepisów... antyaborcyjnych, partia rządząca zrobiła z tego osobną ustawę i w taki sposób przepchała słynny już projekt karania portali internetowych obrońców życia. Można się tylko zastanawiać, na ile ustawa ma likwidować „apartheid”, a na ile narzucać lewacką aksjologię?

Wszelkiej materii pomieszanie

Projekt „Równość i obywatelskość” składa się z 3 rozdziałów. Pierwszy to „obywatelskość i emancypacja młodzieży”, drugi dotyczy „równości szans i różnorodności społecznej”, a trzeci – „realnej równości”. Problematyka tu zawarta jest bardzo różna, od Sasa do Lasa.

Zacznijmy jednak od kilku konkretów. Dotyczą one np. mieszkalnictwa. Nowa polityka rozdziału mieszkań socjalnych ma przeciwdziałać powstawaniu „wrażliwych przedmieść”, bloków i osiedli, które skupiają w dużej części rodziny biedniejszych emigrantów, przyczyniają się do gettoizacji takich miejsc i pogarszania bezpieczeństwa społecznego. Wymieszanie różnych grup społecznych, czyli biedy i bogactwa, ma temu zapobiegać. Firmy zarządzające mieszkaniem socjalnym otrzymują konkretne wytyczne przeciwdziałające jakiegokolwiek segregacji przy przydziale mieszkań. Można się jednak zastanowić, czy np. eksport emigrantów do bogatych miast i dzielnic (takie działania socjaliści podejmują już pod Paryżem), zakończy się powstaniem jakiejś „uśrednionej” społeczności, czy też raczej będzie eksportem nieznanym tam wcześniej problemów?

Chcąc uniczylić ciągłych napięć na linii policja – osiedlowa młodzież, proponuje się wyposażenie wszystkich funkcjonariuszy w kamery osobiste, które będą włączane przy każdej kontroli tożsamości. Pomysły lewicy zawierają rozwiązania nawet spraw tak marginalnych jak „ludzie wędrowni” (w praktyce chodzi o Cyganów). Nie będą oni już musieli posiadać tzw. „dzienników podróży”, a każda gmina będzie miała obowiązek wyznaczenia terenów do ich goszczenia. Przewiduje się też np. otwarcie kilku



zawodów dla osób nie posiadających francuskiego obywatelstwa. Osoba taka będzie mogła już być właścicielem każdego baru (chodzi o „tabaki”, gdzie sprzedawane są znaczki i papierosy), czy założyć... zakład pogrzebowy.

Sporo miejsca poświęcono integracji młodzieży. Wprowadza się, znane u nas z czasów PRL, tygodniowe praktyki społeczne, rozszerza możliwości służby cywilnej (miała ona zastąpić powszechną służbę zasadniczą w wojsku, ale w szerszym wymiarze nigdy do tego nie doszło), gorzej sytuowana młodzież ma zyskać prawo do dodatkowego ubezpieczenia dzieci w wieku szkolnym, niezależnie od sytuacji zawodowej i materialnej rodziców, dostęp do szkolnych stołówek. Zapowiada się też walkę z przemocą w szkole. Integracji społecznej ma też sprzyjać możliwość nauki języka francuskiego, na różnych poziomach, niezależnie od wieku.

„Nowy wspaniały świat”

O wielu tego typu rozwiązaniach mówi się od lat. Dość aktywna na tym polu była np. prezydentura Nicolasa Sarkozyego, którego ekipa rzadko jednak doprowadzała takie pomysły do końca. Ich systematyzacja i realizacja mogłaby przynieść pewne pozytywne skutki, choć właściwie i tak nie dotyka istoty problemu (kryzys społeczny, gospodarczy, tożsamościowy, emigracyjny, rodziny, bezpieczeństwa, itd.). Jednak wśród konkretnych, ale nie koniecznie spójnych rozwiązań, lewicowi politycy przemycają przede wszystkim cały zestaw pomysłów ideologicznych. I tu zaczyna się robić mniej przyjemnie.

Takie pomysły zawiera szczególnie część ustawy o nazwie „dla realnej równości”. Poprawność polityczna i goszyzm kulturowy zasiewają tu całe tony zatrutego ziarna. Pod pozorem walki z rasizmem i wszelkimi formami dyskryminacji, zaostrza się np. kary za „seksisowskie zachowania” (zyskuje to kategorię przestępstwa), wprowadza się ideologię gender, odbiera się rodzicom prawo do klapsów (na razie bez sankcji karnych, ale za to z całym katalogiem niepożądanych relacji rodzic-dziecko, na wzór przepisów szwedzkich). Mamy też zapisy o obowiązkowej promocji „różnorodności” w mediach, walkę z ksenofobią, podniesienie kar za zachowania rasistowskie i dyskryminacyjne (do 45 tys. euro grzywny), „ochronę kobiet w reklamie”, itd. Wszystko to podlane sosem „braterstwa” i „równości”. Szaleństwo narzucania politycznej poprawności nie ma granic.

Utopijnych pomysłów francuskiego rządu w całości zapewne zrealizować się nie uda. Jednak ich legislacyjne umocowanie utrudni każdej następnej ekipie zejście ze ścieżek lewicowej ideologii. Pięć lat rządów Partii Socjalistycznej pozostawi po sobie już nie tylko „homomatężstwo”, ale cały pakiet podobnego ideologicznego „duraczenia”. □



„Pasterka” w Beaulieu

W tym roku nasza „Pasterka” w Beaulieu była obchodzona o godzinie 19-tj. Chór parafialny, orkiestra „Harmonia”, dzieci i licznie zgromadzeni parafianie, czekali i z niecierpliwością na jej rozpoczęcie.

Nasz duszpasterz ks. Zdzisław z kilkoma parafianami przygotowali, jak co roku, ładną i oryginalną szopkę, a dwie choinki – tym razem – symbolizowały typowe choinki polskie

z lat 60-tych: z jabłkami, ciastkami, tańcuszkami z papierków kolorowych i bańkami. Dla młodych i najmłodszych okazała się to trochę dziwna dekoracja, lecz dla starszych była to symboliczna polska choinka, która zmusza do wspomnień, do tej magicznej i jedynej atmosfery.

Osobiście (tak na marginesie) pamiętam, jako dziecko, że przez wiele dni robiłam z moimi siostrami tańców z papierków po cukierkach (zbierało się te papierki przez 3 miesiące!) i sklejało potem w choinkowy tańców. Ileż to było wówczas zadowolenia i dumy, a raczej satysfakcji.

Zaproszenie

ZWIĄZEK BRACTW RÓŻAŃCOWYCH WE FRANCJI ZAPRASZA NA DOROCZNY OPŁATEK, który odbędzie się w czwartek 26 stycznia 2017 roku, o godzinie 14., w sali parafialnej obok kościoła Millenium w Lens.

Cena poczęstunku 8 € od osoby.

Zapisy prosimy zgłaszać do prezesek poszczególnych Kół Różańcowych.

Serdecznie zapraszamy.

Sekretarki Związku: St. Napora i L. Jabłoński

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Tradycyjnie piłkarski sezon otworzył w Polsce noworoczny mecz Cracovii z rezerwami tego klubu. Ekstraklasowi piłkarze Cracovii pokonali, w obecności 2856 widzów, występujący w 4. lidze drugi zespół „Pasów” 5:0. Pierwszą bramkę w 2017 r. strzelił Hubert Adamczyk. Grano dwa razy po 30 minut. Tradycja ta sięga roku 1924.

☺ Francuski dziennik sportowy „L'Equipe” wybrał piłkarza reprezentacji Polski i AS Monaco Kamila Glika do jedenastki roku 2016 francuskiej ekstraklasy. Glik gra w Monaco od lipca 2016 r., a jego klub zajmuje 2 miejsce w lidze, za Niceą.

☺ Bartosz Bereszynski ma popisać kontrakt z Sampdorią Genua. Legia Warszawa za sprzedaż swojego zawodnika otrzyma ok. 2 mln euro.

☺ Arkadiusz Milik wróci do kadry meczowej SSC Napoli jeszcze w styczniu tego roku. Polak leczył ciężką kontuzję.

☺ W turnieju 4 skoczników dobrze prezentowali się Polacy. W pierwszym konkursie w Obersdorfie zwyciężył Austriak Stefan Kraft przed Kamilem Stochem. Siódmy był Piotr Żyła, dwunasty Maciej Kot, szesnasty Dawid Kubacki, a osiemnasty Stefan Hula. W GaPa (Garmisch-Partenkirchen) wygrał Norweg Daniel Andre Tanden, Stoch był

drugi, a Kraft trzeci. Na szóstej pozycji uplasował się Piotr Żyła, a na siódmej – Maciej Kot. Po dwóch konkursach Turnieju Czterech Skoczników Kamil Stoch przed Kraftem.

☺ Anita Włodarczyk została wybrana lekkoatletką 2016 r. przez prestiżowy magazyn „Track and Field News”. Dla polskiej młociarki to drugie takie wyróżnienie w ciągu 3 lat.

☺ W pierwszym meczu w 2017 r. Agnieszka Radwańska obroniła trzy mecze i wygrała z Chinką Ying-Ying Duan (104. na świecie) 6:2, 6:7 (4), 7:5 pierwszą rundę turnieju WTA w Shenzhen. Dalej Polka pokonała Rumunkę Soranę Cirsteę 6:0, 6:3 i awansowała do ćwierćfinału, gdzie zmierzyła się z Amerykanką Alison Riske. Była to powtórka finału sprzed roku.

☺ Początek roku był natomiast nieudany dla Łukasza Kubota. Kubot i Chorwat Dodig odpadli już w pierwszej rundzie gry podwójnej tenisowego turnieju ATP w australijskim Brisbane. Przegrali z Klaasem (RPA) i Ramem (USA) 4:6, 7:6 (9-7), 6-10.

☺ Jan Urban będzie trenerem piłkarzy Śląska Wrocław. 54-letni szkolenowiec zastąpi Mariusza Rumaka, który został zwolniony 19 grudnia. W ostatnich pięciu meczach

drużyna z Dolnego Śląska doznała czterech porażek i tylko raz zremisowała. W efekcie 2016 r. zespół Śląska z dorobkiem 22 punktów kończy na 12. miejscu w tabeli.

☺ Robert Lewandowski, jako partner firmy LS Investments buduje w Warszawie klinikę medycyny sportowej. Ma powstać na warszawskiej Ochocie i nie ustępować podobnym placówkom w Niemczech.

☺ Marcin Gortat zajmuje siódme miejsce wśród najlepiej zbierających koszykarzy ligi NBA. Po rozegraniu 30 spotkań środkowy Washington Wizards notuje średnio 11,6 zbiórki na mecz. W poprzednim sezonie Gortat był w tej klasyfikacji 11.

☺ Na 25 lutego zaplanowano walkę Andrzeja Wawrzyka z Amerykaninem Deontayem Wilderem o pas bokserskiego mistrza świata WBC w wadze ciężkiej.

☺ Trzech zawodników – kierowca samochodu terenowego Jakub Przygoński oraz motocykliści Jakub Piątek i debiutujący w imprezie Adam Tomiczek – wystartowali w barwach Orlen Team w Rajdzie Dakar, który ruszył 2 stycznia.

☺ Po ciężkiej chorobie 1 stycznia b.r. zmarł Bogdan Tuszyński, dziennikarz sportowy związany z Polskim Radiem przez niemal 30 lat. □



Po rozpoczęciu Mszy Świętej weszli wraz z księdzem, ministrantami, pastuszkowie wraz ze Świętą Rodziną: Maryją i Józefem, trzymając w rękach maleństwo Boże. To maleństwo bezradne, urodzone w skrajnej biedzie, które przyniosło nam pokój, światło i miłość. Jak mówią słowa kolędy – to Król nad Królami! Następnie powoli i majestatycznie, wkraczali królowie z dalekich stron. Najlepiej przedstawiają tą uroczystą Mszę Świętą zdjęcia. Msza Święta trwała prawie półtorej godziny, lecz wypełniony po brzegi kościół, a raczej jego parafianie, nie mieli ochoty odejść do domu. Nasze piękne kolędy dodawały nam wiele radości, nasz Pan się narodził!

W imieniu parafian pragnę podziękować naszemu drogiemu księdzu Zdzisławowi za jego niesamowitą witalność, pomoc, za stworzenie pięknej odświętnej atmosfery. Niech nowonarodzone Dziecię błogostawi księdzu każdy dzień i przyniesie pokój, miłość, nadzieję. Tą drogą składam najlepsze życzenia, panie redaktorze, dla całej redakcji Głosu Katolickiego, jak również wszystkich czytelników tego polonijnego tygodnika. Oby ten Nowy Rok 2017 był dla nas łaskawy, a Święta Rodzina, towarzyszyła, na co dzień nam wszystkim i błogostawiła każdemu z osobna. □

Zofia

Pielgrzymka dzieci do Ngelemenduka

Tegoroczna pielgrzymka maryjna dzieci do Ngelemenduka rozpoczęła się 28 grudnia, a zakończyła 30 grudnia 2016 roku.

Pielgrzymka zgromadziła 1800 dzieci, ponad 300 animatorów i opiekunów, łącznie ponad 2100 uczestników, które przybyły ze wszystkich zakątków naszej diecezji Dume-Abong-Mbang. Przez 3 dni mieli pielgrzymi, pod opieką swoich Animatorów, uczestniczyli w programie pielgrzymki, której tematem było: „Maryja nasza Matka z nieba”. Dzieci dzieliły także czas na modlitwie w pobliskiej grocie „Matki Bożej Nadziej”. Szczególną modlitwą był Różaniec św. poprzedzony procesją ze świecami. Dzieci zanosiły w modlitwie intencje od swoich rodzin, od parafii i własnych diecezji.

Uczestniczyły w konferencjach, które pomogły im zgłębić temat tegorocznej piel-

grzymki maryjnej. Nie zabrakło też zabawy na kermesie, na który czekały cały rok. Każde dziecko mogło wygrać coś dla siebie. Największą popularnością cieszyły się pitki i pluszaki. Dzieci otrzymywały codziennie syte posiłki i mimo napiętego programu znajdowały czas na wspólną zabawę.

Na pielgrzymce nie mogło zabraknąć również długoletniego przyjaciela dzieci ks. bpa Jana Ozgi, który towarzyszył dzieciom w ciągu tych trzech pielgrzymkowych dni. W swojej homilii, na ostatniej Mszy św., ks. biskup Jan nawiązując do objawień Matki Bożej w Fatimie, z racji roku setnej rocznicy objawień, przypomniał dzieciom, prośby Matki Bożej, które dotyczyły: nawró-

cenia, uczynków miłosierdzia i odmawiania modlitwy różańcowej.

Szczególnym momentem pielgrzymki do Ngelemenduka było poświęcenie umieszczonego w bocznym ołtarzu obrazu Matki Bożej Opiekunki Rodzin w naszym kościele parafialnym. Ikona ta była darem polskiej parafii z Wrocanki.

Pielgrzymka to szczególnie czas dla każdego dziecka. Dziękujemy wszystkim Dobroczyńcom, którzy przez swoją modlitwę i ofiarę, pomogli dzieciom przeżyć te radosne chwile spotkania z Bogiem i ze sobą nawzajem oraz doświadczyć świątecznej radości bycia obdarowanym. □

Siostry Michalitki



„My Chryste hufiec Twój...” (2)

ks. Tomasz Mikulak SChr.

W 2016 roku minęło 80 lat od przyjazdu pierwszego Chrystusowca na francuską ziemię. Wspólne dziękczynienie i uwielbienie zanosiliśmy 18 września zeszłego roku, w kościele św. Józefa w Aulnay-sous-Bois, pod przewodnictwem przełożonego generalnego Towarzystwa Chrystusowego ks. Ryszarda Głowackiego SChr i w obecności przełożonych wszystkich naszych zagranicznych prowincji.

Korzystając z obecności Księży prowincjałów, zwróciliśmy się do nich z pytaniem dotyczącym postugi Chrystusowców w różnych zakątkach świata, by przybliżyć ją, jej różnorodność i bogactwo czytelnikom „Głosu Katolickiego”.

Ks. Tomasz Mikulak SChr.: *Korzystając z Waszej, Drodzy Współbracia, obecności na naszych jubileuszowych uroczystościach przełożonych prowincji zgromadzenia, chciałbym zaprosić Was do podzielenia się doświadczeniem i wskazania specyfiki naszej postugi w poszczególnych krcjach i prowincjach. Wszak wiadomo, że nasze duchowe towarzyszenie jest bardzo różnorodne...*

Ks. Kazimierz Długosz SChr – prowincja MB Niepokalanie Poczętej w Ameryce Południowej

Prowincja MB Niepokalanie Poczętej w Ameryce Południowej, kiedyś obejmująca takie kraje jak Argentyna, Brazylia i Urugwaj, z czasem została zredukowana tylko do obszaru Brazylii. Zasadniczym powodem tej zmiany jest redukcja stanu personalnego naszej Wspólnoty, który spowodowany został dużym zapotrzebowaniem na polskiego księdza w zjednoczonej Europie, a w związku z tym przesunięciem grupy naszych księży do pracy na starym kontynencie. Nie bez znaczenia jest też fakt podeszłego wieku część naszych duszpasterzy oraz zmniejszenia się zapotrzebowania na postugę religijną w języku polskim.

Choć ilość placówek duszpasterskich naszej Prowincji w ostatnim okresie ciągle jest redukowana to nadal opieką obejmujemy dużą liczbę wiernych. Kapłani z Towarzystwa Chrystusowego, oprócz kościołów głównych, służą postugą w wielu kościołach filialnych. Często dość znacznie oddalonych od centrum parafii, do których dojeżdżamy trudno przejezdnymi, leśnymi drogami. Prowadzimy głównie parafie terytorialne, w których ponad połowa wiernych jest pochodzenia polskiego. Największą naszą wspólnotą w Brazylii jest parafia w Quedas do Iguacu, miejscowości, która dawniej nosiła nazwę Jagoda (od imienia najmłodszej córki marszałka Piłsudskiego). Parafia ta swoim zasięgiem, oprócz wierznych w miasteczku (ok 30 tys.), obejmuje jeszcze 59 kościołów filialnych.

Nasi kapłani realizują programy duszpasterskie poszczególnych Kościołów lokalnych. W parafiach istnieją liczne grupy duszpasterskie, a wiele czasu poświęca się na formowanie wspólnotowych liderów. Poza pracą czysto duszpasterską, współbracia często prowadzą działalność społeczną-kulturalną oraz charytatywną, co znajduje uznanie u lokalnych władz. Wielu też angażuje się w remonty i budowy, czyniąc to z dużym wyczuciem piękna sakral-

nego. Z inicjatywy i przy pomocy naszych misjonarzy prowadzone są zespoły folklorystyczne, polonijne i parafialne programy radiowe, wydawane biuletyny, budowane są muzea i organizowane uroczystości z okazji polonijnych rocznic. W niektórych parafiach prowadzony jest kurs języka polskiego. Na uwagę zasługują także wyróżnienia nadawane naszym księżom przez lokalne władze. Z inicjatywy naszej Prowincji i przy współpracy – merytorycznej i finansowej – z Urzędem Miasta w Kielcach, zorganizowaliśmy w Polsce już cztery kursy kultury, tradycji i języka polskiego dla liderów polonijnych. Prowincja zaangażowana jest też w promocję kontaktów naszych wiernych z Ojczyzną przodków oraz ukazywanie możliwości podjęcia tam studiów przez potomków emigrantów.

W prowadzonych przez naszych współbraci parafiach kultywowane są następujące formy religijności polskiej: Msze święte w języku polskim, drogi krzyżowe po polsku, gorzkie żale, wizyty duszpasterska w domach – kolęda, modlitwa różańcowa, święconka, opłatek, dożynki, celebrowanie Bożego Ciała, nabożeństwa majowe i czerwcowe, błogosławieństwo kadzidła i znaczenie drzwi z okazji święta Trzech Króli. W kilku parafiach, mimo że postugą swą ogarniamy już czwarte, piąte czy nawet szóste pokolenie naszych emigrantów, odbywa się to w języku polskim, a w pozostałych czynione jest to po portugalsku, ale w duchowości polskiej i z pewnymi elementami języka kraju przodków. Organizowane są także polskie obiady, projekcje filmów polskich, i o Polsce, i wystawy, które cieszą się dużą popularnością także wśród przedstawicieli innych narodowości.

Choć od wielu lat nie ma masowego przybytku nowych emigrantów z kraju, to jednak nadal występuje duże zapotrzebowanie na polskich duszpasterzy oraz odczuwa się nawet wzrost zainteresowania Polską, jako krajem przodków. Widoczne jest też nawiązywanie współpracy i instalowanie się u nas polskich firm. Przybywa też osób będących na indywidualnych kontraktach. Nie jest to jednak w tej chwili liczna grupa. Rzeczywistością staje się więc to, że drastycznie zmniejsza się liczba osób mówiących po polsku. Z drugiej strony wiele nowych osób zaczyna interesować się polskimi korzeniami swych przodków oraz polskimi formami pobożności. A kolejne pokolenia nadal utrzymują świadomość swojego pochodzenia. Dużą rolę w podtrzymaniu tej świadomości odgrywa rodzina, głęboka religijność, polski duszpasterz oraz polonijne organizacje, z którymi współpracują nasi misjonarze. Stąd nadal zapotrzebowanie na polskich duszpasterzy.

Brazylijska Polonia nas potrzebuje, bo ciągle widoczny jest tu proces odnawiania się ducha polskiej wiary i pogłębiającej się świadomości etnicznej! Jako Chrystusowcy, jesteśmy pełni miłości wobec



tutejszej Polonii i pragniemy nadal jej służyć przez naszą pasterską miłość i postugę kapłańską. Zmieniają się pokolenia, następują przemiany społeczne, jednak głęboki duch wiary wśród naszych wiernych trwa.

Ks. Paweł Bandurski SChr – prowincja Królowej Polonii Zagranicznej w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie:

Pomimo tego, iż jako Towarzystwo Chrystusowe posługujemy na różnych kontynentach, a więc i w odmiennych kontekstach kulturowych, społecznych, politycznych, to jednak możemy się zgodzić, co do tego, że nasze towarzyszenie duchowe emigrantom zasadza się na tych samych fundamentach. Są nimi wiara w Boga, z charakterystycznym dla nas rysem Maryjnym oraz kultywowanie polskiej tradycji i kultury. Chciałbym tutaj zaznaczyć, że nasza praca nie ma nic wspólnego z tworzeniem kulturowego lub religijnego 'getta'. Wręcz przeciwnie, człowiek znający swoje korzenie i żyjący ich bogactwem, dopiero wtedy może w pełni otworzyć się i przyjąć bogactwo kraju zamieszkania. I tak też staramy się my, Chrystusowcy, czynić. Kultuwując bogactwo tradycji naszej Ojczyzny czerpiemy też z bogactwa tradycji kraju, w którym żyjemy. W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie jest to bardzo widoczne. Nikt nie ukrywa kraju swojego pochodzenia. Czyni to go bogatszym i bardziej wrażliwym nie tylko w sensie duchowym, ale i w każdym innym: poszerzone możliwości pracy, edukacji, itd.

Nade wszystko jednak koncentrujemy się na naszej duchowej postudze, a więc staramy się doprowadzić każdego do spotkania z Bogiem. Wiadomo, że w pierwszym pokoleniu tę duchową relację najlepiej wyrazić w ojczystym języku. Zatem nasza postuga jest niezwykle istotna. Chroni niejednokrotnie Polaka – emigranta od utraty najwyższego dobra, jakim jest Bóg.

Ks. Przemysław S. Karasiuk SChr – prowincja Świętej Rodziny w Australii i Nowej Zelandii:

Jubileusz 80-lecia pracy duszpasterskiej Chrystusowców we Francji jest okazją do przypomnienia naszej pracy w innych zakątkach świata: na Antypodach, bo tak zwyczajowo nazywamy Australię i Nową Zelandię.

Zastanawiamy się, jak to jest możliwe, że pracujemy w tej części świata już prawie 60 lat a nasza misja i charyzmat ciągle są aktualne, więcej ciągle roją nadzieję na długą jeszcze przyszłość? Ciągłe dowiadujemy się o nowych przyjazdach Polaków z Wysp Brytyjskich oraz z Polski do Australii i Nowej Zelandii. Jest to niewątpliwie wielka tajemnica i dowód na to, że nasi Założyciele, kard. August Hlond i o. Ignacy Posadzy mieli wielką wizję przyszłości, zakładając Towarzystwo Chrystusowe. Wizję, która pochodziła od samego Stwórcy.

Pierwsi Polacy na kontynent Australijski przybyli ponad 170 lat temu(!), jeszcze w czasie zaborów: dobrze znaną jest tu również osoba sir Pawła Edmunda Strzeleckiego, który był jednym z odkrywców Australii i Nowej Zelandii. Chrystusowcy w ciągu

tych 57 lat swojej pracy duszpasterskiej, szli wszędzie tam, gdzie Rodacy potrzebowali polskiego kapłana. Rozpoczynali swoją postugę od Sydney, idąc dalej do Newcastle, Gipsland, Brisbane, Wellington w Nowej Zelandii, Canberra, Adelaide, Geelong, Auckland w Nowej Zelandii, St. Albans i Ardeer w Melbourne. W 1973 r. Towarzystwo zaangażowało się w pracę w lokalnym, australijskim duszpasterstwie, prowadząc parafię na Bowen Hills. Później doszły następne parafie: w Noble Park w Melbourne oraz Mt. Wellington w Auckland na Nowej Zelandii. Jesteśmy tam, gdzie nas potrzebują Polacy, a biskupi proszą nas o pomoc w lokalnym duszpasterstwie.

Dzisiejsza rzeczywistość polonijna ukazuje nam potrzebę naszej dalszej obecności na Antypodach: teraz i w przyszłości. Przywołuję tu nieomal automatycznie słowa naszego Założyciela, „... na wychodźstwie polskie dusze giną.” Słowa te nabierają nowego znaczenia i wartości. Doskonale wiemy, co one znaczą w świecie materializmu i dobrobytu. Globalny kryzys ekonomiczny odkrywa nam te nowe perspektywy duchowe i horyzonty, które przychodzi nam na nowo odkrywać.

Naszą dzisiejszą pracą duszpasterską w sposób szczególny otaczamy ludzi starszych, tych, którzy przybyli do Australii w czasach po drugiej wojnie światowej. W Nowej Zelandii to nadal dość duża liczebnie grupa tzw. dzieci z Pahiatua, czyli polskich sierot, które dzięki planowi gen. Andersa dotarły tu, przez Iran, z Syberii i Kazachstanu. Dość duża część Polonii to emigranci z czasów „Solidarności”, których związek z duszpasterstwem polskim jest w dużej mierze luźny i ma charakter czasami świąteczny, są też i grupy polskich studentów oraz wielu Polaków, którzy odwiedzają swoich bliskich i znajomych. Do największych skupisk polonijnych należą Melbourne oraz Sydney a także Adelajda i Brisbane. Są też ośrodki, które podobnie jak ośrodki polonijne we Francji, coraz bardziej szczupleją liczebnie.

Nasze duszpasterstwo to duszpasterstwo ludzi starszych, których odwiedzamy w domach, szpitalach oraz miejscach pogodnej starości. To duszpasterstwo rodzin, ludzi młodych i dzieci. Młodzież i dzieci to nowe pokolenia Polaków, które urodziły się już w Australii czy w Nowej Zelandii. Mamy tu także Polskie harcerstwo i zespoły taneczne, większe lub mniejsze liczebnie polskie szkoły. Duszpasterstwo Chrystusowców w Australii to 70 procent całości tutejszego duszpasterstwa polskiego. Pracują tu jeszcze polscy jezuiti, dominikanie, zmartwychwstańcy oraz franciszkanie. Nas – Chrystusowców – jest obecnie 26. 24 w Australii i 2 w Nowej Zelandii (są to jedyni polscy księża pracujący w tym kraju). Jeszcze raz warto podkreślić, mówiąc o naszym duszpasterstwie na Antypodach, aktualność przywołanych już słów naszego Założyciela. Emigracja zawsze stwarza zagrożenie zagubienia duchowego oraz odejścia od Boga jak i tradycji ojców. □

Ciąg dalszy w następnym numerze GK





Uroczysty Dzień Skupienia

11 października 2016 przybyliśmy licznie do Méricourt (Pas de Calais) na uroczysty Dzień Skupienia, zorganizowany przez Związek Bractw Różańców wch. we Fran. ji.

Ten uroczysty Dzień rozpoczęliśmy Mszą świętą celebrowaną przez pięciu kapłanów: ks. Dziekana Daniela Żylińskiego, ks. Dyrektora Różańca, Romana Domagałę, ks. Proboszcza Jerzego Kalinowskiego, ks. Proboszcza Leszka Wojciechowskiego, i ks. Dyrek-

tora Mężów Katolickich Piotra Szota.

Ks. Dyrektor Roman Domagała wygłosił bogatą w treści homilię, prosząc w kończącej się Roku Miłosierdzia o częste odmawianie Różańca we wspólnotach kościelnych i naszych rodzinach.

Po Mszy św. udaliśmy się na wspólny

posiłek, gdzie mieliśmy okazję pogratulować nowo mianowanym dyrektorom: Dyrektorowi Różańca, ks. Romanowi Domagale oraz Dyrektorowi Mężów Katolickich ks. Piotrowi Szotowi. Złożyliśmy również życzenia urodzinowe Pani Teresie Lazarewicz – z okazji jej 80-lecia i podziękowania za... wspaniałe ciasta.

Ten uroczysty dzień zakończyliśmy Nabożeństwem Różańcowym.

Serdeczne «Bóg zapłać».

Sekretarki Związku: St. Napora i L. Jabłoński, zjęcia: S. Antkowiak



Konkursu Wybitny Polak we Francji

Florek Entertainment przy współpracy z Ambasadą RP w Paryżu, Fundacją Teraz Polska z Warszawy i Polską Akademią Nauk w Paryżu ogłasza otwarcie IV edycji Konkursu Wybitny Polak we Francji.

Celem konkursu jest kreowanie pozytywnego wizerunku Polaków mieszkających we Francji, podkreślenie ich dokonań oraz wyróżnienie i promocja osób odnoszących sukcesy poza granicami Polski.

Wyłonieni przez Jury zwycięzcy zostaną uhonorowani podczas uroczystej Gali.

Konkurs przeprowadzony jest w pięciu kategoriach:

Biznes – kandydatami mogą być osoby prowadzące udokumentowaną działalność gospodarczą; Kultura: – kandydatami mogą być zarówno osoby tworzące kulturę (kompozytorzy, pisarze, poeci, malarze itp., nawiązujący w swojej twórczości do Polski), jak również osoby działające na rzecz promocji kultury polskiej; Nauka – kandydatami mogą być osoby, które prowadzą działalność naukową lub

dydaktyczną w placówkach funkcjonujących we Francji; Osobowość – kandydatami mogą być osoby wyróżniające się aktywnością, zaradnością, inicjatywą, np. w życiu społecznym; Młody Polak – kandydatami mogą być osoby, które nie ukończyły 35 roku życia i odniosły sukces w jednej z powyższych kategorii lub których działalność w sposób pozytywny oddziałuje na lokalną społeczność i przyczynia się do budowy pozytywnego wizerunku Polaków i Polski wśród lokalnej społeczności.

Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie formularza konkursowego i zapoznanie się z regulaminem. Konieczne jest też uzasadnienie nominacji i zebranie co najmniej pięciu podpisów osób popierających kandydaturę. Zgłoszeń mogą dokonywać organizacje, stowarzyszenia

i związki polonijne we Francji oraz osoby prywatne.

Wszyscy laureaci automatycznie kwalifikują się też do udziału w „Wielkiej Galii Finałowej – Teraz Polska”, która odbędzie się w Warszawie.

Formularze można również znaleźć na stronie internetowej florekentertainment.org. Prosimy o ich dokładne wypełnienie i przesłanie drogą elektroniczną na adres: konkurs@florekentertainment.org (do 31 marca 2017 roku).



Wspomnienie z październikowej wystawy

Wernisaż wystawy poświęconej roli polskich żołnierzy podczas II wojny światowej, zainicjowanej przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji, z prezesem Janem Kukuryką, Marianną Marcinkowską-Couturier, prezeską «Libération Nord», przy wsparciu polskiej Ambasady, otworzyli 25 października 2016 r. w merostwie 15-dzielnicy Paryża aijmer Philippe Goujon oraz Dariusz Wiśniewski chargé d'affaires Ambasady RP we Francji.

Przygotowana przez Ministerstwo Obrony Narodowej RP i Muzeum Wojska Polskiego, wystawa «Cena Wolności. Polacy na frontach II wojny światowej», składa się z pięciu części tematycznych poświęconych: - kampanii wrześniowej 1939, - niemieckiej okupacji Polski w latach 1939-1945, - udziałowi polskich żołnierzy w walkach na frontach: zachodnim i wschodnim, oraz - polskiemu wkładowi w zwycięstwo Aliantów, w tym wkładowi polskich naukowców.

W swoim przemówieniu mer Goujon przypomniał, że Polacy uczestniczyli podczas II Wojny Światowej zarówno w kampanii francuskiej 1940 roku, jak i we francuskim ruchu oporu, i że odegrali tu znaczną rolę w wyzwoleniu Francji.

Min. Wiśniewski podkreślił natomiast, że Polskę i Francję łączy wspólnota wartości, takich jak solidarność, umiowanie pokoju, wolności i demokracji.

Warto w tym kontekście przytoczyć treść wystąpienia Philippe Goujon podczas wernisażu wystawy:

« Il y a 71 ans cette année, les Alliés triomphaient de la barbarie nazie et la « France éternelle », pour reprendre les mots du Général de Gaulle, renaissait de ses cendres. Cette résurrection ne fut possible que grâce au courage et à l'esprit de sacrifice de ces hommes et femmes, militaires ou civils, Français ou Alliés, qui gardèrent espoir jusqu'au bout dans la nuit de l'occupation et résistèrent de toutes leurs forces, parce qu'ils chérissaient la liberté plus que leur propre vie.

Parmi ces légions d'inconnus à qui nous devons tant, la Mairie du 15ème arrondissement a souhaité honorer le sacrifice consenti par le peuple Polonais pour contribuer à libérer la France, qui l'avait pourtant honteusement trahi en septembre 1939, en accueillant pour la seconde fois l'exposition, après une première édition très réussie en 2005. Je m'honore d'avoir à cette occasion reçu des mains de l'Ambassadeur de la République de Pologne de l'époque la croix du Mérite Polonais.

Je salue l'Ambassadeur de la RP de

Pologne, Dariusz Wiśniewski ainsi que Jean Kukuryka, président de l'Association des Anciens Combattants Polonais et leurs Familles en France (SPK), Mme Marcjanna Marcinkowski-Couturier, présidente de « Libération Nord », qui ont permis de rééditer ce bel évènement.

Votre présence ce soir, Excellence, est un bel hommage aux liens d'amitié qui unissent depuis au moins Henri III les peuples Français et Polonais, deux peuples amis qui n'ont jamais combattu l'un contre l'autre.

Cette exposition permettra à chacun, à travers ses cinq grands volets, de comprendre le rôle singulier au sein des armées alliées que jouèrent les Polonais durant toute la seconde guerre mondiale, ainsi que dans la première armée française « Rhin et Danube » du Général, puis Maréchal Jean de Lattre de Tassigny auquel un panneau spécial est consacré.

L'invasion de la Pologne le 1er septembre 1939 était la consécration de la théorie raciale et celle de « l'espace vital » qu'Hitler avait parfaitement décrites dans « Mein Kampf », lui qui comptait ainsi rayer de la carte la Pologne du traité de Versailles et réintégrer à l'Allemagne ses populations germanophones, réduisant le reste de sa population en esclavage et massacrant ses élites, suivi en cela par Staline, pour qui un dépeçage secret permettait de reconquérir les territoires perdus en 1920 et de « soviétiser » sa population.

Elle était également la première étape de la marche implacable des armées allemandes qui allaient fondre sur toute l'Europe, jusqu'à terroriser une France auréolée de la victoire de 1918 et dotée de la première armée du monde, du moins le croyait-on...

Le 1er septembre 1939 donc, alors que les colonnes de panzers envahissent la Pologne par le nord, le sud et l'ouest, alors que les stukas détruisent les voies de communication, l'armée polonaise, qui comptait alors 1 200 000 hommes, répondit à l'appel...

Au début d'octobre le général Władysław Sikorski, figure de la Résistance polonaise,

établit le gouvernement polonais en exil, rejoint par 90 000 compatriotes et soldats.

À l'apogée de son activité, la résistance polonaise, qui avait pris le nom d'Armée de l'Intérieur (AK), de 85 000 soldats en 1940, elle en comptait plus de 650 000 en 1944. Ils jouèrent un rôle important dans la suite de la guerre et près de 700 000 d'entre eux combattirent à nos côtes pendant les combats de la Libération, qui coûtèrent la vie à 2 000 de ces braves pendant la bataille de Normandie.

En Août 1944, la 1ère D.B. Polonaise du Général Stanisław Maczek, qui comptait près de 16 000 hommes s'est ainsi rendue célèbre par ses offensives près de Falaise, à Chambois, Mont-Ormel, avant de libérer des dizaines de villes et de villages français, belges et hollandais.

Le 2ème corps Polonais du Général Władysław Anders, le plus célèbre au sein des Forces Armées Polonaises en Occident, combattit en Italie à Monte-Cassino, Ancône et Bologne jusqu'en avril 1945...

L'identification par les services de contre-espionnage de l'Armée de l'Intérieur des bases allemandes des fusées V1 et V2, le décodage et la reconstruction par les scientifiques polonais de l'appareil allemand à encoder « Enigma » ont constitué un apport essentiel des Polonais à la victoire. Nombre de Polonais s'engagèrent également dans la Résistance, tels Monseigneur Witold Kiedrowski, éminente figure de l'humanisme chrétien, à qui j'ai eu l'honneur de remettre la Légion d'Honneur avant sa disparition, et qui bien qu'homme d'église mais aussi général, représente un modèle admirable de résistance polonaise à cette double oppression...

À présent, je vous invite à découvrir cette belle exposition qui participe au devoir de mémoire afin que demeure vivant le souvenir des sacrifices consentis par tous ceux qui refusèrent l'aliénation nazie, par tous ces enfants de la Liberté à qui nous devons de vivre aujourd'hui libres et en paix. □

opr. Florian Żaluski - SPK-ZK



fol. H. Zaworonko

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne

DENTYLIS
www.dentylis.fr76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).☎ 01.41.13.45.05
✉ boulogne@dentylis.frWspółpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

Mówimy po polsku

1286971

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;
16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholikówAnonimowość jest podstawową
zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel. 06 67 30 89 95Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o godz. 20

1286972

Rozliczenia księgowe.

06 62 90 02 39

0842980

TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

1225p63

Zaproszenie

Drodzy Rodacy.
W dniu 2 maja każdego roku obchodzimy Święto Polonii, Polaków żyjących po za granicami kraju i Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Stowarzyszenie Obrońców Krzyża w Paryżu, przy współpracy ze Stowarzyszeniem Polskich Kombatantów we Francji – Koło Paryż i Muzeum Wojska Polskiego, podjęło decyzję o zorganizowaniu „centralnych” uroczystości tego Święta – w dniach: 6 i 7 maja 2017 r. (sobota, niedziela).

Zapraszamy do wzięcia udziału w tychże uroczystościach wszystkie organizacje polonijne, stowarzyszenia i zespoły z terenu całej Francji.

Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres: Association des Defenseurs de La Croix: 221, rue de Belleville, 75019 Paris lub mailem: stow.obroncowkrzyzaparyz@hotmail.fr; kontakt tel. 06 12 19 79 13 (z Marią Jolantą Dzwigałą). Można również w tej sprawie kontaktować się z p. Stanisławem Aloszko – prezesem Federacji Polonii Francuskiej. Kontakt podany na stronie internetowej Federacji Polonii Francuskiej.

Zgłoszenia prosimy przysyłać do 30 stycznia 2017 r. Patronat nad obchodami obejmie pan Stanisław Karczewski – Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, pan Dariusz Wiśniewski – chargé d'affaires Ambasady RP oraz pan Stanisław Aloszko, prezes Federacji Polonii Francuskiej.

Otrzymałam zapewnienie z Biura Prezy-



denta RP, że włączy się i ono w organizowanie naszych obchodów.

Szczegóły tych obchodów będziemy wspólnie ustalać z organizacjami biorącymi udział w tych uroczystościach (po zamknięciu listy zgłoszeń). □

W imieniu organizatorów
Maria Jolanta Dzwigała
Prezes Stowarzyszenia Obrońców Krzyża

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU

www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl tel. (00 48) 22 654 70 70

Stanisław Roman Łukaszewicz

24 grudnia 2016 r. w Damvillers (Francja) zaginął Stanisław Roman Łukaszewicz. Ma 61 lat, 183 cm wzrostu i brązowe oczy. Może potrzebować pilnej pomocy!

Ktokolwiek widział **Stanisława Romana Łukaszewicza** lub ma jakiegokolwiek informację o jego losie proszony jest o kontakt z **ITAKĄ - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Stanisława Romana Łukaszewicza** oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU

www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl tel. (00 48) 22 654 70 70

Alicja Piwowarczyk

27 listopada 2016 r. w Paryżu (Francja) zaginęła Alicja Piwowarczyk. Zaginiona ma 60 lat, 170 cm wzrostu i niebieskie oczy. W dniu zaginięcia ubrana była w czarną, męską kurtkę, czarne spodnie i ciemne buty. Może potrzebować pilnej pomocy!

Ktokolwiek widział **Alicję Piwowarczyk** lub ma jakiegokolwiek informację o jego losie proszony jest o kontakt z **ITAKĄ - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Alicji Piwowarczyk** oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „ustugi” – do 10 słów – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („ustugi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od **2200 € TTC**

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



**DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI i DOROSŁYCH
Dr Mariola Tuliszkiewicz**

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 68
45, rue du Caire – 75002 Paris
Akceptuję CMU AME

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;
e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

**Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien- dentiste**

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB i TOWARÓW DO POLSKI -

OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

Spotkanie opłatkowe „Radia Maryja”

*Stowarzyszenie Obrońców Krzyża w Paryżu organizuje
21 i 22 styczeń 2017 r. spotkanie opłatkowe „Radia
Maryja”, na które przyjadą goście z radia w Toruniu.*

W dniu 21 stycznia spotkanie odbędzie się w salkach parafialnych kościoła polskiego Wniebowzięcia NMP (na Concorde) w Paryżu - 263 bis, rue Saint Honore. Rozpoczniemy je Mszą św. o godz. 18.30. Udział w kosztach 15 € od osoby.

Drugie spotkanie odbędzie się 22 stycznia, o godz. 12.30 w paryskim Domu Kombatanta (I piętro) - 20, rue Legendre (M.: Villiers lub Malesherbes). Rozpocznie się ono Mszą św. o godz. 11., odprawianą w krypcie kościoła St-Charles de Monceau (22 bis, rue Legendre, obok Domu SPK). Udział w kosztach 35€ od osoby (z obiadem). Ilość miejsc ograniczona.

Zgłoszenia proszę przysyłać listownie, wraz z czekiem na adres: Stowarzyszenie Obrońców Krzyża, 221, rue de Belleville, 75019 Paris lub dokonać rezerwacji telefonicznie - p. Maria Jolanta Dźwigała - 06 12 19 79 13, mail: stow.obroncowkrzyzaparyz@hotmail.fr lub p. Helena Skrzypek - 06 95 09 52 86 (10 stycznia 2017).

- TŁUMACZENIA -

Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż
Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

**- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE
PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW.**

T. 06 98 42 59 75

**DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU**

Tel. 06 30 40 49 49

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Masz problem z pićciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),
75014 Paris, M° Saint-Jacques.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

| | |
|-------------------------------------|------|
| Barczak Michał - | 25€ |
| Wagner Helena - | 25€ |
| Par. Rennes - ks. Kamil Iwanowski - | 100€ |
| Anna Janski - Ensisheim - | 30 € |

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 2 (2662): 15. 1. 2017

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr, vkate@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): **Ks. Bogdan Brzyś** – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 4.1.2017

Inf. o prenumeracie na str. 3



TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl

TRWAM PROGRAM

16 - 22 stycznia 2017

PONIEDZIAŁEK 16 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Opowieść wiecznie żywa – film 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Film 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

WTOREK 17 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13¹⁵ Dokument 14⁰⁰ Mojżesz – film 14⁵⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Aktualności WSKSiM 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

ŚRODA 18 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9²⁰ Aktualności WSKSiM 9²⁵ Dokument 9³⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁵ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audyencja Generalna

11⁰⁰ Dla dzieci 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 11⁵⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Widowisko 13⁴⁰ Dokument 14⁰⁰ Dokument 15⁰⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

CZWARTEK 19 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 9⁵⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁵ Film 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Program rozrywkowy 16³⁵ Przegląd tygodnika Źródło 16⁴⁰ Lodowa podróż 17²⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

PIĄTEK 20 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski Punkt Widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Program rozrywkowy 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedokończone 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Pokochać Boga – film 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰

Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Film 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

SOBOTA 21 STYCZNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski Punkt Widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Film 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Informacje 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Dokument 15³⁰ Plan naszego ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W Naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z Parlamentu Europejskiego 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Przegląd tygodnika Niedziela 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski Punkt Widzenia

NIEDZIELA 22 STYCZNIA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski Punkt Widzenia 8³⁰ Z Parlamentu Europejskiego 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Felieton 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Przegląd tygodnika Niedziela 10³⁵ Dla dzieci 11⁰⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Papież Polak do Rodaków 14¹⁰ Film 15⁴⁰ Reportaż 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedokończone 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Cuda Jezusa – film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

GŁOS
KATOLICKI

M Wlazło Emil -
 Mme Marzec Władysława -
 M Babicz Marian -

PRZYJACIELE

80€
 80€
 35€/pół roku

Mme Rey Viridiane -
 M Marzec François -
 M Grocholski Michael -

70€
 80€
 70€

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Cytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

16 – 22 stycznia 2017

PONIEDZIAŁEK 16 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Historia żywa – reportaż 11³⁵ Mów mi Mistrzu – widowisko 12²⁵ Krótka historia – felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Ranczo – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ 1200 Muzeów – reportaż 15²⁰ Smaki polskie – magazyn 15⁴⁰ Brawo polski! – magazyn 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Supetkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ O mnie się nie martw – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Czesław Niemen – dokument 0¹⁵ Tańczący z naturą – dokument 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ Supetkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 17 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Strażacy – serial 14²⁰ Czesław Niemen – dokument 15²⁵ Zakończ się w Polsce – magazyn 15⁵⁵ Sonda z 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Mali światowcy 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Niedziela z Katarzyną Herman 18⁴⁰ Pod Tatrami – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Flesz historii – reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Program rozrywkowy 23⁴⁵ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie – magazyn 0¹⁵ 1200 Muzeów – reportaż 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 1¹⁵ Mali światowcy 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 18 STYCZNIA

7⁰⁰ Program ekumeniczny 7³⁰ ABC wszystko wie 7⁴⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka histo-

ria 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ O mnie się nie martw – serial 14²⁵ Oblicza naszej i waszej wolności – reportaż 15²⁵ Tańczący z naturą – dokument 15⁵⁵ Astronarium – magazyn 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Moliki książkowe – magazyn 17⁰⁵ Mój zwierzyniec – magazyn 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Baltic Sea – magazyn 18²⁵ Studio Wschód – program publicystyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Oblicza naszej i waszej wolności – reportaż 0¹⁰ Studio Wschód – program publicystyczny 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵ ABC wszystko wie 1³⁰ Mój zwierzyniec – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 19 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁰ Egzamin z życia – serial 15¹⁵ Wilnoteka – magazyn 15³⁵ Las Story – reportaż 16⁰⁰ Jak to działa – magazyn 16³⁰ Galeria – serial 16⁵⁵ Załoga Eko – magazyn 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Polska z Miodkiem – felieton 17⁵⁵ Naszaarmia.pl – magazyn 18²⁰ Historia żywa – reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne ekstra 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Komisarz Alex – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Humor w odcinkach 23⁴⁰ Warto rozmawiać – program publicystyczny 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Polska z Miodkiem – felieton 1¹⁵ Załoga Eko – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 20 STYCZNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Rozmowa Polonii 11⁴⁰ Halo Polonia – magazyn 12²⁵ Krótka historia 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale – serial 13²⁵ M jak miłość – serial 14²⁵ Komisarz Alex – serial 15²⁰ Warto rozmawiać – program publicystyczny 16²⁰ Okrasa tamie przepisy

– magazyn 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Krótka historia 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Racja stanu 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁵⁰ Polonia 24 22¹⁰ Rozmowa Polonii 22²⁵ Halo Polonia – magazyn 23¹⁵ Program rozrywkowy 0¹⁵ Racja stanu 0⁴⁵ Las Story – reportaż 1¹⁵ Domisie 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 21 STYCZNIA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Polonia 24 11⁰⁵ Rozmowa Polonii 11²⁰ Halo Polonia – magazyn 12¹⁰ Ojciec Mateusz – serial 13⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 14⁰⁵ Żarty i Bardy 15⁰⁵ Okrasa tamie przepisy – magazyn 15³⁰ Tańczący z naturą – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Mów mi Mistrzu 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Strażacy – serial 21⁴⁰ Dwa żebra Adama – komedia 23¹⁰ Program rozrywkowy 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 22 STYCZNIA

7⁴⁰ Saga rodów – magazyn 8¹⁰ 1200 Muzeów – reportaż 8⁴⁰ Smaki polskie(2) – magazyn 9⁰⁵ Wolny Ekran – magazyn 9²⁰ Polska z Miodkiem – felieton 9³⁰ Ziarno 10⁰⁰ Borówka skrzat wyrusza w świat – serial 10²⁰ Petersburski Music Show 10⁵⁰ Hotel pod żyrafą i nosorożcem – serial 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Aniot Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Zimowa jazda 13⁰⁰ Msza Św. 14⁴⁰ Riffit po sześćdziesiątce – komedia 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Borówka skrzat wyrusza w świat – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Wróżby kumaka – dramat 23²⁰ Program rozrywkowy 23⁵⁵ Zakończ się w Polsce – magazyn 0²⁵ Polska z Miodkiem – felieton 0³⁵ M jak miłość – serial 1²⁵ Borówka skrzat wyrusza w świat – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

polskie kapliczki
w zimowym pejzażu...

